Po konfiskacie nakład 2-gi

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

10 gr. M 10 gr.

ABC

NOWINY CODZIENNE

„BŁĘDNE I NIESZCZĘSNE W SWYCH SKUTKACH JEST POJĘCIE, ŻE DLA SKUPIENIA WSZYSTKICH SIŁ NARODU, WSZYSTKO, CO SIĘ TYLKO MIENI BYĆ POLSKIEM, A UMIŁOWAĆ POWINNIŚMY I WE WSPÓLNYCH ROBOTACH JEDNOCZYĆ. BŁOTO I KAŁ WSZELKIEGO RODZAJU ZAWSZE ODRZUCAĆ NALEŻY, BO TO I CZYSTYCH ZAWALAĆ MUSI".

Romuald Traugutt — list do komisarza pełnomoc. przy komisji Długu Narod. 15.2. 1864.

Nr. 276 — Warszawa, piątek 25 września 1936 r. — Rok XI

Jedno jest tylko pewne: stoimy w przede dniu realizacji wielkich planów inwestycyjnych dostosowanych do dzisiejszej sytuacji Polski. Plany te będą zakrojone na znacznie szerszą skalę niż to się ogólnie przypuszcza.

Już jutro rozpoczyna ABC druk sensacyjnej powieści współczesnej jednego z najwybitniejszych powieściopisarzy polskich, ukrywającego się pod pseudonimem

Michał Wszerad

Powieść ta, pod tytułem

Pani Prezes i spółka

odsłoni nam kulisy współczesnego życia społecznego, odsłoni obraz zepsucia, toczącego świat wychowany na materialiźmie ubiegłej epoki i walkę z tym zepsuciem.

Żywy tok akcji, sceny pełne naprzemian dramatycznego napięcia błyskotliwego humoru i ciętej satyry, wreszcie potoczysty język — oto zalety powieści, która trzymać będzie od pierwszego do ostatniego odcinka w napięciu uwagę Czytelnika.

Walka o przedmieścia Toleda

Panika w Madrycie i Barcelonie

PARYŻ 24.9. (tel. wł.) W komunikacie ogłoszonym wieczorem gen. Queipo de Llano oświadczył, że operacje wojsk powstańczych pod Bilbao rozwijają się planowo. Zajęto całą prowincję Guipuzcoa. Powstańcy znajdują się obecnie o 5 klm. przed Eibar, które jest niezwykle silnie umocnione. Samoloty powstańców zrzuciły wczoraj na Bilbao odezwy, domagające się poddania miasta w ciągu trzech dni.

W okręgu La Ronda trwa nadal akcja oczyszczająca. Powstańcy wzięli wczoraj do niewoli kilka drobniejszych oddziałów rządowych. Jeden z oddziałów rządowych, liczący około 500 żołnierzy milicji, i operujący na pograniczu portugalskim został rozbity i przeszedł do Portugalii.

Lotnicy nacjonalistyczni bombardowali skutecznie Andujar, Jean i Cuidad Real.

BURGOS 24.9. Specjalny wysłannik Havasa donosi, że oddziały wojsk gen. Mola posuwając się naprzód w prowincji Guipuzcoa zagrażają obecnie miastu Placencja dela Sarmes, gdzie znajduje się duża fabryka armat.

PARYŻ 24.9. Według otrzymanych tutaj dziś rano wiadomości wojska narodowe pod dowództwem pułkownika Yague wdarły się na przedmieście Toleda. Dowództwo wojsk narodowych, operujących na tym odcinku, jest przekonane, że niedobitki bohaterskich obrońców Alkazaru zdołają się utrzymać na ruinach twierdzy do chwili przybycia głównych sił powstańców. Wczoraj samoloty powstańców zrzuciły na Alkazar odezwy z zawiadomieniem, że wojska powstańcze stoją u bram Toledo.

W Alkazarze

PARYŻ, 24. 9. Donoszą z Burgos, iż rząd powstańczy kategorycznie zaprzecza informacjom, pochodzącym z Madrytu, jakoby wojska rządowe miały już całkowicie opanować Alcazar w Toledo. W przeciwieństwie do tych pogłosek w Burgos oświadczają, iż kadeci w dalszym ciągu bronią się wewnątrz Alcazaru. Wojska rządowe zdołały tylko obsadzić wschodnie skrzydło zamku oraz ogród, jak również pałac gubernatora i kasyno przylegające do Alcazaru.

TOLEDO, 24. 9. Korespondent Reutera donosi, że walki na ruinach Alcazaru trwają w dalszym ciągu. Korespondent udał się wraz z przewodnikiem, którego mu przydzielono, do części fortecy, zdobytej wczoraj przez milicjantów. Ruiny przedstawiają widok niesłychanego spustoszenia. Mury są zniszczone pociskami artyleryjskimi, widać ślady pożaru. Bezustannie słychać jeszcze ogień karabinów maszynowych.

PARYŻ, 24. 9. — Z oficjalnych źródeł madryckich donoszą, że wojska rządowe przypuściły wczoraj 9-ciokrotny szturm do Alkazaru, zdobywając znaczną częśc twierdzy. Pozostali obrońcy Alkazaru zabarykadowali się w niezajętej części zamku.

Wojska rządowe buntują się

TENERIFA, 24. 9. — Garnizon w Lerida zbuntował się i rozruchy rozszerzają się na całą prowincję. W Kartagenie wybuchły rozruchy wśród załóg stojących w porcie statków.

Dziennik obrońców Alkazaru

TOLEDO, 24. 9. — Korespondent Havasa zwiedził zajęte wczoraj przez wojska rządowe zabudowania, przylegające do fortecy Alkazaru. W jednym z tych zabudowań znaleziono egzemplarz dziennika, wydawanego codziennie przez oblężonych. Dziennik ten, p.t. „El Alcazar", składał się z dwóch czy trzech arkuszy oddzielnych, zależnie od ilości i wagi informacyj. Pisany on był na cyklostylu. Lektura jego świadczy o tym, że oblężeni byli zazwyczaj dobrze poinformowani dzięki radiu o wydarzeniach, jakie rozgrywały się po za Toledo. Wśród papierów znalezionych w fortecy jest marsz wojskowy, do którego słowa napisał Martinez Leal, a muzykę skomponował Martin Gill. Znaleziono również rozkaz dzienny z dnia 26 sierpnia, w którym jest mowa o konieczności oszczędzania amunicji.

Nowy wielki proces

o zajścia antyżydowskie

Wkrótce rozpocznie się nowy wielki proces o zajścia antyżydowskie. Dotyczyć on będzie zajść jakie przed dwoma tygodniami miały miejsce w Wysokiem Mazowieckiem w powiecie łomżyńskim. W związku z tymi zajściami władze sądowo - śledcze postawiły w stan oskarżenia 19 narodowców, zarzucając im udział w zbiegowisku, które dopuściło się niszczenia cudzego mienia.

Większość oskarżonych przebywa w więzieniu w Łomży. W związku z dochodzeniem sędzia śledczy przesłuchał dwóch żydów, rannych w czasie zajść i przebywających w szpitalu łomżyńskim.

Konfiskata ABC

Dzisiejsze pierwsze wydanie prowincjonalne ABC uległo konfiskacie. Wobec tego czytelnicy prowincjonalni otrzymają numer z opóźnieniem.

B. senator Boguszewski

zwolniony z więzienia

Z więzienia na „Pawiaku" zwolniono b. senatora Stefana Boguszewskiego. P. Boguszewski aresztowany został w czasie likwidacji jaczejek komunistycznych w Warszawie. Obecnie zwolniono go bez zastosowania środka zapobiegawczego. Jak wiadomo, sen. Boguszewski należał w swoim czasie do BBWR, wystąpił zeń jednak po głośnej swej mowie w Senacie, która wywołała tak duże poruszenie w świecie politycznym.

Nowy skład

Redakcji ABC

W skład redakcji „ABC" weszli po objęciu jej przez spółkę wydawniczą ABC prócz dotychczasowych współpracowników:

- Jan Bajkowski.
- Karol Stefan Frycz.
- Bohdan Gębarski.
- Dr. Tadeusz Gluziński.
- Antoni Goerne.
- Stanisław Grzelecki.
- Jan Korolec.
- Andrzej Mikułowski.
- Dr. Kazimierz Molendziński.
- Maria Sucheni - Rutkowska.
- Stanisław Włodek.
- Dr. Wojciech Zaleski.

O prymat w Europie

W walce z czynnikami rozkładu w Europie na plan pierwszy wysunęły się dziś Niemcy. Stały się one ośrodkiem, skupiającym narody europejskie w walce z żydami, oraz ich narzędziami: masonerią, kapitałem międzynarodowym i również międzynarodowym komunizmem. Ten stan rzeczy musi budzić z punktu widzenia polskiej racji stanu bardzo duże obawy.

Dzisiejsza sytuacja musi bowiem powoli prowadzić do potężnego rozrostu wpływów niemieckich w Europie. Doprowadzić to musi w końcu do hegemonii moralnej Niemiec, do osiągnięcia przez nie stanowiska pierwszego narodu Europy. Jak to się odbije na roli Polski, co do tego nie można mieć najmniejszych wątpliwości.

Ale za to można mieć bardzo poważne wątpliwości, czy walka prowadzona z elementami rozkładu pod duchowym przewodnictwem Niemiec doprowadzi do trwałego i ostatecznego zwycięstwa. Ideologia Niemiec dzisiejszych, jeśli chodzi o najgłębsze jej podstawy, jest mimo wszystko oparta na przesłankach materialistycznych, na podeptaniu zasad, które w Europie w ciągu kilkunastu wieków wpoiło chrześcijaństwo, na przekreśleniu jednostki, jako samodzielnego czynnika twórczego. Walka pod sztandarem takiej ideologii nie może dać ostatecznego zwycięstwa nad żydowskim materializmem.

Dlatego ambicją naszą jest stać się ośrodkiem, skupiającym wszystkie narody do walki ze złem, które zostało w Europie przeszczepione przez obcych. Dziś, niestety, jesteśmy bardzo daleko od osiągnięcia tego celu. Trzeba przed tym uporządkować chociaż z grubsza nasze sprawy wewnętrzne, trzeba wytworzyć w Polsce wielki prąd umysłowy, występujący z ambicjami, przekraczającymi granice jednego kraju, czy też jednego pokolenia. Musimy stoczyć z Niemcami walkę o pierwszeństwo w roli budowniczych nowej Europy.

To nie znaczy bynajmniej, byśmy uważali za konieczne szukanie zatargu z Niemcami. Z różnych stron słychać podszepty namawiające nas do tego. Z tych właśnie kół, które wtedy, kiedy decydowały się granice polsko - niemieckie, były zawodywymi obrońcami interesów niemieckich, idą obecnie sugestie, skłaniające nas do zaostrzenia naszych stosunków z Niemcami, głoszone są hasła o wielkich naszych prawach na Zachodzie. Trzeba dziś powiedzieć jasno, że pójście na lep sugestji, to obrona dotychczasowego stanu rzeczy w Europie, to wyciąganie kasztanów z ognia dla polityki żydowskiej.

Ale z drugiej strony jasne zrozumienie niebezpieczeństwa niemieckiego, to nie jest jeszcze słuchanie podszeptów żydowskich. Tylko trzeba to należycie zrozumieć. Będzie ono groźniejsze za lat kilkanaście, niż dzisiaj. Wtedy, gdy naród niemiecki uporządkuje i przebuduje swoje życie wewnętrze. Oczywiście zatarg może nastąpić wcześniej. Za wiele czynników się o to stara. Dla tego trzeba być całkowicie na ten konflikt przygotowanym, ale jeśli interwencja z zewnątrz nie da rezultatów, to można mieć nadzieję, że prawdziwe zaostrzenie stosunków polsko - niemieckich nastąpi dopiero znacznie później.

A w tej walce polsko - niemieckiej będzie chodziło nie tylko o sporne ziemie graniczne, ale o coś znacznie większego: o prymat duchowy w Europie, o to, czyj plan stanie się podstawą budowy Europy w przyszłości.

Z czasem, trzeba mieć nadzieję, niebezpieczeństwo czynników rozkładu będzie odchodziło na plan dalszy. I wtedy właśnie co raz bardziej na plan pierwszy będzie występowała tak pojęta walka polsko-niemiecka. Od jej wyniku zależeć będą przyszłe losy Europy. Czy będzie ona zbudowana zgodnie z chrześcijańskimi zasadami, jakie przyświecały narodowi polskiemu w ciągu całej jego historii, czy też przeważają pierwiastki pogańskie, szerzone dziś przez Niemcy? Powtórzyć się tu może walka, jaka miała miejsce na Soborze Trydenckim między przedstawicielami Polski, a Zakonu Krzyżackiego o sposoby nawracania pogan. Jeśli zwyciężą Niemcy, żydom pozostanie jeszcze szansa ponownego wzmocnienia ich wpływów, gdyż oparcie nowej Europy na zasadach pogańskich trwałym być nie może.

I. K.

D. c. depesz i wiadomości na str. 2-ej i 6-ej

Trybuna naszych wrogów

„Należy położyć kres anarchii w życiu żydowskim"

Jeszcze jeden wspólnik Nojacha Priluckiego

W jednym z ostatnich numerów żydowskiej gazety „Unzer Express", znajdujemy napastliwy artykuł, napisany przez red. S. Wołkowicza, współtwórcy i jednego z najruchliwszych przywódców Żydowskiego Stronnictwa Ludowo - Demokratycznego w Polsce, skierowanego przeciwko przywódcy syjonistów - rewizjonistów, Włodzimierzowi Żabotyńskiemu, który ostatnio wysunął projekt zlikwidowania żydostwa w Polsce.

W artykule swoim zatytułowanym: „Należy położyć kres anarchii w życiu żydowskim", Wołkowicz pisze:

„Jak nazwać?"

„Jak nazwać ostatnie wystąpienie rewizjonistów? Czy był to wyskok lekkomyślnych fantastów i utopistów? Czy było to wystąpienie zbankrutowanych polityków, którzy za wszelką cenę dążą do popularności i wytworzenia przynajmniej pozorów, że coś czynią dla dobra ludu żydowskiego?

„Ziemia polska jest również naszą ziemią"(!!)

Jeżeli nastąpił tak gwałtowny odruch całego społeczeństwa żydowskiego przeciw lekkomyślnemu wystąpieniu wodza rewizjonistów, to przecież dlatego, że wystąpienie jego miało na celu podważenie tkwiącej w masach żydowskich świadomości posiadania pełnego prawa do swobodnego bytowania, tu, na ziemi polskiej, na której żyjemy nieomal od tysiąca lat. Co nam daje impuls do walki o równe praw. o prawa do egzystencji, do życia. Właśnie ta świadomość i przekonanie, że krwią, potem i pracą naszych przodków, **budujących miasta i miasteczka polskie, że dzięki wysiłkom twórczym Żydów** - przemysłowców, finansistów i kupców, którzy tworzyli i rozwijali w Polsce handel, przemysł i bankowość, że krwią przelaną w okresie powstań i walk o niepodległość, zdobyliśmy sobie całkowite prawo do stwierdzenia, **że ziemia polska jest również naszą ziemią**, i że my mamy prawo do korzystania na równi z resztą ludności ze wszystkich uprawnień i przywilejów...

„Czy można traktować poważnie polityka..."(!)

Nie negujemy ciężkiej sytuacji gospodarczej kraju, który zmaga się od wielu lat z trudnościami okresu powojennego. Istnieje niewątpliwie skomplikowane zagadnienie kryzysu i walki z bezrobociem i rzeczą rządu i wszystkich obywateli jest szukać dróg, które by przyczyniły się do zwalczenia lub złagodzenia kryzysu. Rozwiązania wymaga również wielkie zagadnienie przeludnienia. Istnieje jednak onó, według naszego przekonania, jako zagadnienie ogólno państwowe, i tyczy się wszystkich części ludności kraju, **a więc zarówno żydów małomiasteczkowych, jak i chłopów polskich, ukraińskich i białoruskich.** Czy można traktować poważnie wystąpienie polityka, który twierdzi, że zagadnienie kryzysu i przeludnienia w Polsce da się rozwiązać przez emigrację żydów z Polski?

„Szatan nienawiści rasowej"

Żabotyński mówi o wzroście antysemityzmu na całym świecie. Trzeba być jednak zgorzkniałym pesymistą, człowiekiem bez wiary w przyszłość, by twierdzić, że tak będzie zawsze, i że kiedyś wreszcie ludzkość nie wyrwie się z pęt szatana nienawiści rasowej. Zamiast z nadzieją, przychodzi Żabotyński do mas żydowskich ż planami, które są owocem pesymizmu i niewiary w przyszłość ludzkości i w wyniku tego zwątpienia rzuca masom żydowskim ciężką, ofiarną, opłakaną krwią walkę o byt pełne rezygnacji słowo „ewakuacja".

Awantura rewizjonistów'

A p. Żabotyński, obcy, nie znający terenu naszego, nie związany krwią i potem z ziemią polską, rzuca lekkomyślnie fantastyczny projekt: e w a k u a c j a.

Czyż jest więc dziwne, że brak nie słów, by określić i napiętnować to wystąpienie?

Zbyt długo, jak się okazuje, tolerowało społeczeństwo polskie anarchię i warcholstwo rozmaitych jednostek, a nawet organizacji, uzurpujące sobie prawo do przemawiania w imieniu żydostwa. Szczytem jednak wszystkiego, czego byliśmy dotychczas świadkami, jest ostatnie, niesłychane wprost wystąpienie rewizjonistów. Czas najwyższy kończyć już z tą anarchią

* * *

Na jedno w tym wszystkim można się zgodzić — na konieczność nietolerancji w stosunku do żydów...

Wołkowicz zapewne źle się wyraził. Wołkowicz chciał powiedzieć co innego. Przykra pomyłka.

Aj!

Żydzi - demonstrują przeciwko Żabotyńskiemu

W lokalu warszawskiego oddziału kombatantów żydowskich przy ul. Leszno odbył się wiec żydów — przeciwników Żabotyńskiego. Liczni mówcy, przedstawiciele inteligencji żydowskiej w niesłychanie gwałtowny i ostry sposób występowali przeciwko propagandzie palestyńskiej Żabotyńskiego.

Wiec zakończył się uchwaleniem rezolucji potępiającej zalecaną przez żydowskich działaczy syjonistycznych ewakuację żydów z Polski do Palestyny i opowiadającej się za pozostawaniem żydów na miejscu. W zacietrzewieniu między zwolennikami Żabotyńskiego a jego przeciwnikami doszło do bójki.

Wobec tego, że pod adresem Żabotyńskiego padały ostre pogróżki, żydowski działacz opuścił Warszawę wcześniej, niż zamierzał.

Tylko 100 mil. zamiast 175 mil. wyniesie nasz handel z Niemcami

Dopiero około listopada oczekiwać należy podjęcia polsko - niemieckich rokowań o nowy układ handlowy. Traktat obecny, wygasający w dniu 31 grudnia, nie wytrzymał próby życia i zawiódł nadzieję na silniejsze ożywienie polsko-niemieckich obrotów handlowych. Obroty te wynieść miały według umowy 175 milionów zł a wyniosły tylko około 100 milionów.

W obowiązującym układzie handlowym znajduje się dużo kontyngentów martwych, które nie zostały wyzyskane z powodu niesprzyjających warunków. Najważniejsza przeszkoda dla rozwoju polsko - niemieckich stosunków handlowych tkwi w drożyźnie wyrobów przemysłowych Niemiec.

Truciciel rodziny przed Sądem Apelacyjnym

Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę Lucjana Brzozka, skazanego przez Sąd Okręgowy w Siedlcach na karę śmierci, zamienionej po zastosowaniu amnestii na dożywotnie więzienie za otrucie arszenikiem swej teściowej oraz rodzeństwa żony. Zabójstwo wynikało z chęci zysku, niezamożny bowiem Brzozek ożeniwszy się w r. 1927 z bogatą córką gospodarską Bronisławą Wąsowską, zapragnął wejść w posiadanie majątku całej tej rodziny. W tajemniczych okolicznościach zmarła w r. 1927 matka żony oskarżonego. W lipcu 1934 r. siostra żony Albina Wąsowska zmarła w strasznych męczarniach po spożyciu kaszy ugotowanej przez szwagra. W sam dzień wigilijny tegoż roku zmarł jej brat Antoni Wąsowski. Śmierć tego ostatniego wzbudziła już podejrzenia we wsi. Nie dopuszczono do pogrzebu. Władze sądowe zaś powiadomione przez sąsiadów dokonały sekcji, która wykryła we wnętrznościach zmarłego 0,4 grama arszeniku Wobec tego ekshumowano zwłoki poprzednio zmarłych, przy czym znaleziono arszenik w zwłokach Albiny Wąsowskiej. Oskarżony o zabójstwo Brzozek do winy się nie przyznawał, twierdząc że bardzo kochał siostrę swej żony, a drobne nieporozumienia z jej bratem nigdyby go nie skłoniły do podobnej zbrodni. Wyrok skazujący oparto przede wszystkim na zeznaniach żony oskarżonego, która ustalając okoliczności śmierci swej rodziny, kategorycznie obciążała swego męża.

Od skazującego wyroku Lucjan Brzozek zaapelował. twierdząc w dalszym ciągu iż jest całkowicie niewinny. Na rozprawę Sąd postanowił powołać samego oskarżonego oraz pięciu świadków, w tym badaną już żonę osk. Brzozka. Oskarżony Brzozek, który zapowiadał złożenie nowych i rewelacyjnych wyjaśnień, nic jednak szczególnego do sprawy nie wniósł. W jego wyjaśnieniach można upatrywać chęci przerzucenia podejrzeń na jednego ze swych kuzynów, a nawet i na żonę, której zarzuca, że natychmiast po jego uwięzieniu przyjęła do domu dalekiego kuzyna Roguskiego, z którym utrzymuje bliskie stosunki.

Obronę osk. Brzozka wnosi adw. Buczyński.

Sąd Apelacyjny wszakże wyrok, skazujący na dożywotnie więzienie w całości zatwierdził.

Aresztowanie sekretarza sądu grodzkiego

Z nakazu prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Warszawie aresztowany został sekretarz 21 oddziału Sądu Grodzkiego w Warszawie, St. Staszewski. Szczegóły sprawy trzymane są w ścisłej tajemnicy ze względu na toczące się dochodzenie.

Więcej złota mniej dewiz i biletów bankowych

W drugiej dekadzie września zapas złota powiększył się o 2,4 milj. zł. do 369.2 milj. zł., natomiast pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 0.4 mil. zł. do 16.5 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów spadła o 12,3 milj. zł. do 794,0 milj. zł.. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 23,9 milj. do 213,2 milj. Obieg biletów bankowych obniżył się o 28,0 milj. do 991,0 milj. Pokrycie złotem wynosi 33,12 proc.

Nowelizacja ustawy O ochronie lokatorów

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywane było porozumienie, jakie nastąpiło między związkami Właścicieli Nieruchomości Miejskch, a organizacjami przemysłowo - handlowymi w sprawie ochrony lokatorów. Jak wiadomo, Rada Ministrów porozumienie to przyjęła do wiadomości i poleciła Minister. Sprawiedliwości opracowanie odpowiedniej noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Nowela ta jest obecnie w opracowywaniu i w krótkim czasie wejdzie pod obrady Rady Ministrów.

Eksport wyrobów stolarskich Podróż dyr. Piekarskiego za granicę

Do Warszawy powrócił dyrektor Centrali Handlowej Rzemiosła w Warszawie, p. Ludwik Piekarski, po dłuższym pobycie zagranicą, gdzie nawiązał bezpośrednie stosunki z importerami. Szczególne rozmowy zostały przeprowadzone w Anglii, Holandii, Belgii, w rezultacie których otrzymała Polska zamówienia na wyroby stolarskie. Zamówienia te zostały natychmiast przekazane spółdzielniom do wykonania.

Obecnie przygotowuje się wzory szczotek, pendzli, wyrobów cukierniczych i t. p., które będą wysłane do odnośnych importerów zagranicznych. Należy stwierdzić, że wyroby będą wysłane do odnośnych importerów zagranicznych. Należy stwierdzić, że wyroby rzemieślników polskich cieszą się uznaniem zagranicą. Stąd też w zrozumieniu własnego interesu rzemieślnicy muszą dążyć do stałego ulepszania wyrobów swoich i wykończenia ich.

Cuda nowoczesnej techniki przy budowie elektrowni w Rożnowie

Prace na budowie zapory w Rożnowie prowadzone są intensywnie dniem i nocą. Wykonano już ogółem 170 tys. metrów sześciennych wykopu, t. j. około połowy całej przewidzianej ilości. Głębokość wykopu sięga 22 metrów. Obecnie wykańcza się podłoże pod bloki fundamentowe tej części zapory, w której będzie się mieścił zakład wodno-elektryczny z turbinami i generatorami.

Turbiny wodne są już wykonywane w zakładach firmy Echer-Wyss. Będą to 4 turbiny typu Kaplana o średnicy wirnika 3 metr. Waga korpusu jednej turbiny będzie sięgać 60 ton. Ukończono budowę fabryki betonu, mieszczącej mechaniczną instalację do przygotowywania betonu. Wydajność tej instalacji przekracza 1.000 metrów sześciennych betonu na dobę.

Beton dostarczany będzie z fabryki na miejsce betonowania systemem transporterów taśmowych, która to instalacja jest już na ukończeniu. Dla przerzucenia lin do podwieszenia transporterów w poprzek całej doliny, mającej 600 metrów długości, zbudowano ramę żelazną o wysokości blisko 90 metrów. Jest to jedna z najwyższych w Polsce konstrukcji żelaznych.

Poza tym na ukończeniu jest budowa kolejki linowej do transportu innych materiałów poza betonem. Wózek tej kolejki o udźwigu 3 ton chodzić będzie na linie rozpiętości 600 metrów ponad całą budową.

Prąd elektryczny dla tych instalacji dostarcza elektrownia z Mościc specjalnie przeprowadzonym kablem o napięciu 30 tys. volt.

P. S. Sądzićby należało z tej informacji, że pogłoski o zasadniczych błędach w planie budowy zapory były nieprawdziwe.

Nie będzie żydów na medycynie w Poznaniu

POZNAŃ, 25. 9. (tel. wł.) Decyzją dziekanatu zostali skreśleni z listy kandydatów studenci żydzi, zgłaszający się na wydział medycyny. Decyzja zapadła na skutek tego, że gmina żydowska nie dostarczyła trupów do prosektoriów. Wobec tego zarządzenia na wydział medycyny w Poznaniu żydzi nie będą przyjęci.

Zamach rewolwerowy na b. posła Machaja

Donoszą z Baranowicz, że dokonano tam zamachu rewolwerowego na b. posła Józefa Machaja. Jakiś osobnik strzelił do Machaja z rewolweru, trafiając w rękaw marynarki. Miejscowa policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie. Nie ustalono dotychczas, kto usiłował dokonać zamachu. B. poseł Machaj od chwili opuszczenia obozu izolacyjnego w Berezie znajduje się pod stałą obserwacją policji. Jest to już trzeci zamach morderczy na niego.

Los łodzi „Dal"

Historyczna łódź: „Dal", na której rotmistrz Bohomolec odbył podróż przez Atlantyk, była przez dłuższy czas wystawiana w Chicago, Ill. na Lagunie, gdzie w czasie wystawy wszechświatowej oglądało ją tysiące osób. Następnie przeniesiono ją na 41 ulicę i opuszczono na jezioro. Dziś jej tam jednak niema. Według wyjaśnień komisarza parków Witmańskiego, — piszą „Wiadomości Codzienne" z Cleveland. Ohio. — łódź „Dal" będzie wystawiona na widok publiczny w nowym. wspaniałym parku, budowanym obecnie nad jeziorem Michigan na północnej części miasta Chicago.

Jak będą wyglądać Hufce pracy pod kierunkiem wojska?

Wczoraj w Dzienniku Ustaw ogłoszono dekret o służbie pracy młodzieży. W myśl tego dekretu służba pracy polega na wykonywaniu pracy fizycznej dla potrzeb obrony państwa lub jego interesów gospodarczych. Służba ta odbywać się będzie na podstawie zaciągu ochotniczego w junackich hufcach pracy. Dotyczy to młodzieży w wieku od 18 do 20 lat. Hufce junackie podlegają min. spraw wojskowych. Na czele tej organizacji pracy stać będzie komendant hufców junackich, powołany przez ministra spraw wojskowych w porozumieniu w min. opieki społecznej z pośród oficerów służby czynnej. Junacy otrzymywać będą kwatery, umundurowanie, pożywienie i wynagrodzenie, którego wysokość będzie ustalona przez ministra spraw wojskowych. Personel kierowniczy, instruktorski i biurowy drużyn junackich składać się będzie z żołnierzy służby czynnej lub osób cywilnych.

Przy ministrze spraw wojskowych utworzona będzie „rada służby pracy". W jej skład wejdą delegaci ministerstw: spraw wojskowych, opieki społecznej, spraw wewnętrznych, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, oraz oświaty. Poza tym p. minister spraw wojskowych powoła szereg innych osób. Rada służby pracy będzie organem doradczym i opiniodawczym przy ministrze spraw wojskowych w zakresie programu wychowania i wyszkolenia drużyn junackich. Dekret wszedł w życie wczoraj.

Przyspieszanie parcelacji Dodatkowy wykaz parcelowanych dóbr i nowe projekty na Radzie Min.

W piątek, dnia 25-go b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera inż. Kwiatkowskiego. Na posiedzeniu tym Rada Ministrów rozpatrzy szereg spraw bieżących, a w szczególności kilka spraw z zakresu zagadnień rolnych, to jest przede wszystkim sprawę przyspieszenia parcelacji.

Do dnia 1-go października będzie ogłoszony nadzwyczajny wykaz imienny nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu. Wykaz ten ustali Rada Ministrów, niezależnie od planów parcelacyjnych i wykazów imiennych, wydawanych na podstawie dotychczasowych przepisów o wykonaniu reformy rolnej. Objęte wykazem będą nieruchomości w rozmiarze do 40.000 ha.

Jeżeli do dnia 1-go października r. 1937 właściciele nieruchomości ziemskich nie rozparcelują gruntów, objętych nadzwyczajnym wykazem imiennym, lub nie sprzedadzą ich Państwowemu Bankowi Rolnemu, wówczas nastąpi przymusowy wykup tych gruntów.

Rozpoczęcie roku wyszkolenia P.W.

W niedzielę, dnia 27 b. m. odbędzie się uroczyste rozpoczęcie roku wyszkoleniowego Przysposobienia Wojskowego. Uroczystość ta odbędzie się na „Reprezentacyjnym Stadionie Wojska Polskiego", ul. Łazienkowska 3. Udział w uroczystości wezmą: Hufce szkolne p. w. Obwodu P. W. 21 i 36 p. p., Związek Strzelecki (męski i żeński). Hufce „Orląt" Z. S., Kolejowe P. W., Pocztowe P. W., Związek Rezerwistów, Chorągiew Warszawska Z. H. P. (męska i żeńska), Organizacji P. K. do O. K. i Ochotnicze Drużyny Robocze (męskie i żeńskie). Początek uroczystości o godz. 9.

Aresztowanie sekwestratora urzędu skarbowego w Tczewie

Z Tczewa donoszą, że aresztowano tam długoletniego sekwestratora Urzędu Skarbowego, 38 letniego Władysława Ksaweryńskiego pod zarzutem defraudacji pieniędzy skarbowych.

Poborca skarbowy Ksaweryński m. in. w imieniu rolnika Stefana Majerowicza podjął z Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu tczewskiego kwotę 238.94 zł., którą miast odprowadzić do kasy Urzędu Skarbowego, bezprawnie sobie przywłaszczył. Ze względu na dobro toczącego się śledztwa szczegóły tej nowej afery trzymane są narazie w tajemnicy.

Likwidacja piekarń piwnicznych od dnia 15 listopada

Komisariat Rządu rozesłał zawiadomienie do sześćdziesięciu kilku piekarń piwnicznych z wyznaczonym terminem likwidacji na dzień 15 listopada. Piekarnie te położone są głównie na terenach komisariatów: III, IV i V, a więc przeważnie w dzielnicy żydowskiej.

Francuskie patenty dla przemysłu polskiego

Prasa niemiecka donosi, że pomoc finansowo - gospodarcza Francji dla Polski obejmuje również użycie francuskich patentów dla rozbudowy przemysłu polskiego. Patenty francuskie znaleźć mają zastosowanie w przemyśle metalowym.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 23 września

Dewizy: Berlin 212,78, Bruksela 89.60; Gdańsk 100,20; Londyn 26.90; Nowy Jork 5.32; Paryż 34,93; Praga 21.94; Mediolan 42.00.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 52.00 (w proc.); 3 proc. poż. prem. inwestyc. I em. 61.00, II em. 61.75; 3 proc. poż. prem. inwestyc. seriowa II em., 76,00; 5 proc. konwersyjna 49,75; 8 proc. L. Z. i oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj po 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. i oblig. Komun. Banku Gosp. Kraj. po 83,25; L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 83.50 — 84.50 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 45.00 — 44.75; 4 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. 36.50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53.00 — 53.25; 5 i pół proc. oblig. m. Warszawy 7 em. 48.75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 55.00.

Akcje: Bank Polski: 100,50 — 101.00; Lilpop 12.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 4.079 ton, w tym żyta 1.562 tony. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych za gotówkę: pszenica jednolita 24.25 — 24,75, zbierana 23,75 — 24,25, żyto 16.00 — 16.75, owies 15.00 — 16.25, jęczmień browarny 17,75 — 22,50, groch polny 18,00 — 19,00 mąka pszenna gat. I. wyciągowa 40.00 — 42.00, mąka żytnia wyciągowa 25.00 — 26.00, razowa 19.50 — 20,00, otręby żytnie 9.50 — 10.00.

To jest tak:

Pod czerwonymi sztandarami?

W Belgii przywódcą socjalizmu jest żyd, milioner Vandervelde.

We Francji — żyd bankier i fabrykant broni Leon Blum.

W Niemczech — na czele czerwonych towarzyszy stali żydzi: bankier Simon, właściciel Banku „Karsz. Simon Cie“, milioner Rozenberg, Kurt Eisner, Bernstein, Löwengard, Schlesinger, Herzweld i t. d.

W Austrii socjalizmem rządzili żydzi: Adler, Deutsch, Bauer, Austerlitz.

W Polsce PPS. wiodą: Lieberman, Drobner, Urbach, Gross, Szreiber, Pragier, Ehrenpreiss, Izaeli Ringelheim, Ciołkoszowa, Banclówna, Osiek, Pozner, Fischgrund, Uenasele, Steinbach, Felman, Lechman, Deutscher, Montag, Birnholz Klein, Winterok (recte Winterrock), Cohn i całe mnóstwo innych żydowskich przywódców, przeważnie pobierających doskonałe pensje na różnych intratnych stanowiskach.

Wieś — podstawą

Niemcy dążą do oparcia rolnictwa na stanie wielkich chłopów. W tym celu wydana ustawa o zagrodach dziedzicznych, dająca duże przywileje właścicielom tych zagród.

Taka polityka jest możliwa w kraju, w którym większość ludności mieszka w miastach, w kraju, w którym raczej obserwować można ucieczkę do miasta, niż kurczowe trzymanie się wsi.

Inaczej zupełnie przedstawia się sprawa w Polsce. Chcemy pozostać krajem o przewadze ludności rolniczej. Podstawowym więc typem gospodarstwa rolnego musi być gospodarstwo małe, takie, które da dostateczne środki rodzinie na nim gospodarującej. W miarę zaś postępu technicznego, rozmiar tego gospodarstwa powinien się zmniejszać, by ilość Polaków, siedzących na ziemi stawała się coraz większa.

Brną dalej

Trzeba przyznać, że mędrcy genewscy hołdują specjalnej logice swego zakłamania, nie liczącej się nic a nic z wymogami życia. Skoro mimo swojej zupełnej bezsilności robili tyle hałasu o Abisynię, to teraz konsekwentnie, chociaż tej Abisynii już nie ma i grozi to poważnymi komplikacjami, uznają ją za państwo należące do Ligi i dopuszczają jej delegację na Zgromadzenie.

Jest to tym charakterystyczniejsze, że właściwie nikt sobie takiego obrotu sprawy nie życzył i nikomu (z tych, którzy siedzą w Genewie) nie jest to na rękę. Skorzystają na tym pewno najwięcej Niemcy, umacniając swe porozumienie z Włochami, które oczywiście po tej decyzji obrócą się także do sławetnej Ligi plecami.

Byłoby to wszystko zresztą nawet komiczne, gdyby nie gmatwało coraz bardziej i tak już powikłanych spraw w Europie. Tak jak jest dzisiaj instytucja genewska nic nie ułatwia i jest na wskroś szkodliwa. Ni stąd ni zowąd wytwarzają się tam co chwila sytuacje drażliwe, a całkiem sztucznie wywołane. Jak zaś dalece byt Ligi stał się zbytecznym, jasno tłumaczy to, że najlepszą mają w jej naradach i intrygach pozycje te państwa, które właśnie do niej wcale nie należą, a jeszcze lepszą te, które ją we właściwej chwili z wielką obrazą i hałasem buńczucznie opuściły.

Ratujmy polskość w Ameryce!

Trzeba prawdzie po męsku spojrzeć w oczy

(Od własnego korespondenta)

New - York, wrzesień

Dwie dekady od powstania Polski niepodległej, to chyba poważny okres czasu, w szybkim tempie nowoczesnego życia, aby nie przynieść poważnych zmian w stosunkach międzynarodowych. W stosunku jednak do Polonii Amerykańskiej — wciąż jeszcze określanej mianem wychodztwa — opieramy się na starych, przeżytych przesłankach, doświadczeniach z minionego pokolenia. Nowe oblicze Polonii, nowa nieznana jeszcze i bagatelizowana przemiana w psychicznym i historiozoficznym ukształtowaniu społeczeństwa polsko - amerykańskiego, nie została nam pokazana ani przez tak zwanych znawców spraw wychodźczych, ani nawet przez przedstawicieli tejże Polonii.

Czas jednak wyzbyć się tych złudzeń, romantycznych fantasmagorii, co do więzów patriotyzmu i lojalności, jakie rzekomo łączą wychodztwo z Macierzą.

Temu złudzeniu podlegają tak oficjalne czynniki rządowe, jak i skąd inąd ideowi działacze społeczni, i wykreślając program swej działalności na tym odcinku, opierają się na koniunkturach z przed ćwierć wieku, dziś zgoła nierealnych i fałszywych. Stosując do Polonii Amerykańskiej tę samą miarkę, jaką mierzymy nastroje, poglądy, upodobania i zainteresowania naszego społeczeństwa, wyobrażamy sobie, że nasze apele, zagadnienia i problemy wywołują identyczny oddźwięk w milionowej rzeszy naszego wychodźtwa, a doznawszy zawodu w tej lub innej sprawie, składamy winę na nieudolność wysianników, źle ujętą akcję itp.

Albo też zadowoleni powierzchownymi, wynikami akcji wśród Polonii, poprzestajemy na wyolbrzymianiu tych wyników.

...w 99 procentach...

Faktem jest, że w 99 procentach rozwój akcji narodowej, względnie mocarstwowej, polskiej na terenie Ameryki ogranicza się do odosobnionych wytrysków szczerej czy udanej energii i zapału organizatorów i szumnej fanfary na łamach prasy, przechodząc do porządku dziennego prawie że niezauważony i niezrozumiały przez bierne, a zobojętniałe masy społeczeństwa. Zamiast spojrzeć rzeczywistości w oczy, wolimy nakładać różowe okulary blichtru i patosu i nadal łudzić się wspomnieniami przeszłości.

Proces różniczkowania

Proces różniczkowania separowania się Polonii od Macierzy i odrębne pod wpływem odmiennych warunków otoczenia i bytowania kształtowanie się charakteru i psychiki polskiego społeczeństwa w Ameryce, porównać można analogicznie do biologicznego procesu z życia drobnoustrojów. W różniczkowaniu takiej ameby spostrzegamy pierwotnie tendencje dwoistej egzystencji; oba organizmy ściśle ze sobą złączone, wymieniające żywotne elementy, kierujące się tymi samymi refleksami i zgodnie poruszające się w danym kierunku. Lecz to stadium nie trwa długo; linia kontaktu coraz maleje, wkrótce łączy je tylko wąskie pasmo. Gdy to się urywa, dwa ciała stają się dla siebie obce i prowadzą życie zupełnie niezależne od siebie, a natomiast dostosowane do warunków i okoliczności, w jakich się znajdą.

Podobny proces przeżywa obecnie Polonia Amerykańska w jej stosunku do Polski. Ze ściśle jednolitego organizmu społecznego, o tych samych dążeniach, tych samych cechach charakterystycznych, fizycznych i psychicznych, pod wpływem dążeń separatystyznych utworzyły się dwa oddzielne twory, połączone bardzo cieniutkim pasmem sentymentalizmu i tradycji. To pasmo lada chwila się przerwie i kontakt na zawsze zostanie stracony.

Trudno — takie jest nieubłagane prawo natury i żadne wysiłki przeciwstawić się mu nie zdołają. Tym bardziej, że ten nowy szczep, przesadzony na zupełnie odmienne pole, podlegający zupełnie innym wpływom, zaaklimatyzował się, dostosował znakomicie do tych nowych warunków bytowania i pod tymi wpływami przeobraził się w całkiem odrębny gatunek. Możemy jedynie opóźnić moment ostatecznego oderwania się od macierzystego ciała i zaszczepić w nowopowstałym organiźmie pewne tendencje, jakie nam w przyszłości zapewnią jego sympatie i życzliwe ustosunkowanie do naszych poczynań i wytycznych.

Polonja współczesna a dawne wychodztwo

Niestety nasze dotychczasowe wysiłki w tym kierunku są zarówno nieudolne jak i niekonsekwentne; spowodowane głównie fałszywie wyobrażanym stosunkiem i błędnie ujętymi środkami. Nie zdając sobie sprawy z przemiany, jaka dokonała się w psychice Wychodztwa, traktujemy Polonię Amerykańską tak, jakby wciąż była integralną częścią naszego społeczeństwa, stosujemy względem niej te same apele, uciekamy się do tych samych wywodów, uderzamy na te same podstawowe zagadnienia, z jakimi przemawiamy do społeczeństwa polskiego. Polska powojenna zupełnie jest inna od Polski porozbiorowej; tak i Polonia amerykańska jest dziś zupełnie inna od dawnego Wychodztwa; obecnie ona nawet nie rozumie języka, jakim do niej przemawiamy.

Polskość społeczeństwa polsko-amerykańskiego nie jest bynajmniej taka, jak ją ilustruje prasa.

Legjon zasłużonych na nowych posadach

Reforma podstaw działalności P. Z. P. Ż-ow

Państwowe Zakałdy Przemysłowo - Zbożowe, których polityka zbożowa załamała się niedawno prawie katastrofalnie, przeszły obecnie przez dużą reorganizację wewnętrzną, której obrazem jest rozporządzenie Rady Ministrów z 26 sierpnia b. r., wydzielające P. Z. P. Z.-y z administracji państwowej. P. Z. P. Z.-y weszły więc na drogę częściowej komercjalizacji, pozostając wszakże przy charakterze placówki, działającej na eksport.

Reformę tą można związać z pojawiającymi się swego czasu pogłoskami o zespoleniu wszystkich spółdzielczych central rolniczo-handlowych w jedno przedsiębiorstwo państwowe, — tymbardziej, że w składzie Rady Administracyjnej uwydatniony został udział spółdzielczości rolniczej. Narazie więc jeszcze nie należy spodziewać się zwinięcia samodzielnych central spółdzielczych, jednakowoż dążenia w tym kierunku są bardzo silne.

Mamy więc do czynienia z jeszcze jedną próbą półetatystycznego przedsiębiorstwa, które, nie mając charakteru zdecydowanego, będzie posiadać wszelkie niedomagania etatyzmu połączone z wadami liberalizmu gospodarczego. Nie obeszło się oczywiście bez gruntownej zmiany Zarządu P. Z. P. Z.-ów, przy czym do Rady Administracyjnej (bardzo licznej) weszli pp.: St. Królikowski, b. dyr. Depart. w Min. Rolnictwa jako prezes, Nowakowski Dyr. Zw. Sp-ni urzędników Ministerstwa Rolnictwa, Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych itd.

Niemcy nie płacą kolejom polskim

nadto posługują się darmo drogami wodnymi

Niemieckie czynniki gospodarcze zaczynają się ostatnio coraz bardziej interesować polskimi drogami wodnymi śródlądowymi, jako niezwykle oszczędnymi środkami komunikacji w kontakcie gospodarczym między Rzeszą a Prusami Wschodnimi. Chodzi tu o system rzeczno - kanałowy na przestrzeni od Odry do Wisły, ułatwiający bezpośrednią komunikację wodną przez Wartę (w dolnym jej biegu), Noteć i Kanał Bydgoski z Brdą.

W lecie b. r. doszło do tego, że przewóz towarów na tej trasie osiągnął poziom nie notowany od dwudziestu lat, gdyż przewiezionych zostało ogółem 42.300 ton towarów. Dużą rolę w wykorzystywaniu tych możliwości odgrywa niewątpliwie fakt niskich kosztów transportu towarów drogą wodną, wynoszących o 9/10 mniej, niż koszt transportu towarów koleją żelazną na najkrótszej trasie kolejowej między Rzeszą a Prusami Wschodnimi.

Ułatwieniem dla pełnego wykorzystania możliwości transportowych na tej drodze jest doskonały stan dróg wodnych, zarówno polskich, jak i niemieckich.

Kolce bez róż

Narody mogą być spokojne

Komisja Weryfikacyjna Zgromadzenia Ligi Narodów uznała penomocnictwa delegacyj abisyńskiej.

Ta doniosła decyzja powinna uspokoić wszystkie narody, zagrożone przez swych sąsiadów. Nic im już nie grozi. Coprawda Liga Narodów nie udzieli im pomocy militarnej, ale zato nie pozwoli na wypadek klęski wymazać zwyciężonego z rejestru członków Ligi Narodów.

Dajmy na to jeśli się powtórzy wypadek złamania neutralności Belgii przez wojska, to Liga Narodów nie udzieli pomocy militarnej. Liga uczyni coś o wiele skuteczniejszego: Belgia, zostawszy prowincją niemiecką, nie przestanie figurować w spisach członków Ligi Narodów tak długo, jak ta instytucja istnieć będzie.

Tylko, jak długo będzie istniała Liga Narodów?

Est modus in rebus

Tygodnik frontu Morges „Odmowa“ wystąpił — jak zaznaczyliśmy — pod znakiem zapytania. Nie jest to jedyna zagadka pisma. Cały rebus wmontowano w sześć liter składających się na słowo tytułu.

Spróbujmy go odczytać: „Jak feniks z popiołu...“ To w „O“.

W „D“ smok porywa motyla. Dlaczego koniecznie w D?

Między „O“ i „D“ paw. Już wiemy: „Pawiem narodu byłaś i papugą“. Pod „D“ smok (o, cholera!). Dalej pod „N“ święty Jerzy zabijający smoka. To zapewne dla ks. Kaczyńskiego.

Drugie „O“ (Mamy więc dwa „O“). W drugiem Snop. (Przed spożyciem).

Tłuste posady dla zasady

Dywersja sanacyjno - chadecko - N.P.R.-owska

(Od własnego korespondenta)

Łódź, we wrześniu

Jeżeli socjaliści łódzcy zwracają się do żydów z wołaniem o pomoc przy wyborach do Rady Miejskiej, to mają do tego „podstawę moralną“ w przeszłości. Współpraca bowiem z socjalistami opłacała się żydom zawsze. Jest rzeczą powszechnie znaną, że w okresie rządów socjalistycznych w łódzkiej Radzie Miejskiej, wszelkie zamówienia i dostawy powierzano z reguły żydom.

Towarzysze pamiętają jednak i o własnych sprawach. Zasady zasadami, program programem, ale najpewniejszą rzeczą jest jednak dobry, stały dochód. Wystarczy sięgnąć do niezbyt odległej przeszłości, kiedy w magistracie łódzkim rządziła PPS, aby napotkać szereg nazwisk „bojowych“ socjalistów, którzy umieli w stosunkowo dość krótkim czasie porobić karjery.

I tak np. towarzysz Remiszewski Antoni, jeden z przywódców socjalistycznych w Łodzi, został wojewodą, a następnie dyrektorem Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w Łodzi, tow. Aleksy Rżewski opuściwszy PPS, został prezydentem miasta Łodzi, a po upływie swej kadencji otrzymał rejenturę hipoteczną. Tow. Ziemięcki, b. minister, b. prezydent Łodzi, obecnie dyrektor Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń w Warszawie; towarzysz Rapalski, który kupił sobie majątek ziemski i pobiera 597 zł. emerytury, tow. Wajsberg-Wieliński, pobierający 657 zł. emerytury, a wreszcie tow. Aleksander vel Abram Joel, któremu emeryturę przesyłają do Palestyny, gdzie obecnie przebywa — oto niektórzy z pośród tych, którym rządy socjalistyczne przyniosły konkretne „zdobycze“.

Jak więc widać, socjaliści, jak w wielu innych tak i w tym wypadku, nie mają właściwie moralnych podstaw do uzurpowania sobie tytułu „obrońców uciśnionego proletarjatu“.

W chwili obecnej mówi się w Łodzi o znamiennej próbie łączenia sił bankrutujących obozów politycznych. Mianowicie zbankrutowana Chadecja z NPR — lewicą i resztkami sanacji utworzyła wspólną listę dywersyjną w stosunku do listy narodowej. Lista owa nosi numer 7. Wszyscy kandydaci złożyli przysięgę na wierność liście, obiecując sobie nawzajem całkowtą lojalność. Inicjatywa złożenia owej przysięgi wyszła jakoby z kół Chadecji, co jest tym bardziej pikantne, że przy poprzednich wyborach Chadecja zdradziła listę narodową.

W. B.

Głód panuje na wsi

Gruźlica zbiera ofiary

W pierwszym półroczu 1936 spożycie artykułów przemysłowych przez ludność wiejską w Polsce wyniosło zaledwie 50,3 proc. spożycia z r. 1928. Organizacje rolnicze stwierdzają, że spadkowi spożycia wyrobów przemysłowych towarzyszy spadek spożycia środków żywności na wsi. Rodziny chłopskie, bytujące na gospodarstwach do 5 ha, zmuszone są wyprzedawać wartościowsze produkty, jak jaja, nabiał i drób, aby pokryć podatki i składki ogniowe oraz nabyć artykuły pierwszej potrzeby, jak sól, nafta, zapałki. Ludność ta odżywia się ziemniakami, kapustą i częściowo chlebem.

Trwające już od kilku lat głodowanie sprawiło, że na wsi wśród najzdrowszej dotychczas ludności zaczyna szerzyć się zastraszająco gruźlica. Przy poborze do wojska odpada coraz większy procent poborowych ze wsi. Stopniowe karlenie ludności wiejskiej świadczy o rozmiarach jej nędzy. Rok 1936 przyniósł w rolnictwie pewną poprawę, która jednakże — zdaniem związków rolniczych — nie rozwiązuje kwestii materialnego położenia ludności wiejskiej. Organizacje rolnicze domagają się podjęcia akcji, zmierzającej do przywrócenia całkowitej równowagi między rolnictwem a innymi działami życia gospodarczego Polski.

Polemika

Organy żydowskie od dwóch miesięcy pełne są notatek o składkach, płynących z kół żydowskich na obronę „demokracji“ hiszpańskiej i dla walki z „faszystami“. Aby czytelnik mógł spokojnie ocenić, jak wygląda ten „postęp“, zacytujemy ustępy z korespondencji Edgara Schalla, pomieszczonej w żydowskim „Nowym Dzienniku“ p. t. „Nastroje w Barcelonie:

Tutaj rzuca się w oczy pierwsza różnica między Barceloną z przed wojny domowej a dzisiejszą Barceloną. Spotyka się więcej kobiet ze sfer mieszczańskich przy okrągłych stolikach kawiarnianych. Mężczyźni zaś nie noszą marynarek, a rzadko tylko krawatki. Barwne, powiewne koszule o krótkich rękawach nie zakrywają nagich ramion. Przed wybuchem wojny domowej była taka „nonszalancja“ w ubiorze, nawet podczas największych upałów, niedopuszczalna. Mężczyźni i kobiety nie noszą kapeluszy. Młode dziewczęta w granatowych spodniach i czerwonych bluzkach nagabują gości w kawiarniach oraz przechodniów na ulicy, przypinają im czerwono-czarną oznakę anarchistów i proszą o datki na rzecz ofiar wojny.

A więc mężczyźni bez marynarek, a dziewczynki w spodniach. To pierwsze znamię „postępu“. A teraz następne:

Najbardziej jaskrawie charakteryzuje jednak Barcelonę atmosfera nieufności. Wyraża się tutaj cała groza wojny domowej. Przyjaciele i wrogowie mieszkają obok siebie. Czy sąsiad jest istotnie republikaninem? A jeśli jest republikaninem, czy jego dzieci nie hołdują innym zasadom? Czy służba domowa nie ma innych zapatrywań aniżeli pracodawcy? Tylko ten, kto w normalnych czasach współżył z tymi ludźmi, może odczuć tę przepaść, dzielącą człowieka od człowieka, przepaść, będącą często iluzoryczną. Brak możliwości poznania zapatrywań współobywateli zatruwa powietrze. Kto ma pewność, że nie rzuci się na niego podejrzeń? Kto nie posiada osobistych wrogów, którzy mogą mu zaszkodzić? Liczba szpiegów nie da się ustalić. Nawet tajni agenci się nie znają. Pewnej bezpartyjnej osobie wręczono list od szpiega. Człowiek ten został aresztowany. Nie wiedział z jakiego powodu. Poddano go długiemu męczącemu przesłuchaniu. Stawiano pytania, których nie rozumiał. Gdy został wreszcie zwolniony, doznał wstrząsu nerwowego. Przeproszono go serdecznie, twierdząc, że działano w dobrej wierze. W tym wypadku nieporozumienie zostało usunięte, ale jest to tylko jeden z rzadkich wypadków, gdzie wszystko pomyślnie się zakończyło. Bywa też znacznie gorzej...

A więc zatrucie powietrza przez „brak możliwości poznania zapatrywań współobywateli“. Prawdziwie „postępowy“ ideał współżycia, połączony z ideałem wywiadowczym: „Nawet tajni agenci się nie znają“.

A przecież Barcelona leży zdala od teatru wojny domowej! Należy chyba zapytać rzeczników „postępowego“, czerwonego frontu: czy propagujecie zbieranie składek na rzecz rządu w Madrycie i Barcelonie, czy też straszycie świat widmem „atmosfery nieufności“ i zjawami „dziewcząt w granatowych spodniach?“.

U nas w Polsce na razie „postęp“ wyraża się w czym innym. Reprezentuje go „Robotnik“ miarodajnym oświadczeniem, podpisanym przez b. prezesa klubu PPS. M. Niedziałkowskiego:

Nie potrzebuję stwierdzać, że Polska Partja Socjalistyczna nie zamierza w jakiejkolwiek formie choćby najbardziej pośredniej, stawiać pod znakiem zapytania praw politycznych czy obywatelskich mniejszości narodowych w Polsce, a zatem i mniejszości żydowskiej.

O, istotnie, nie potrzebuje Pan tego stwierdzać! Musi Pan przecież stworzyć w Polsce odpowiednie warunki działania dla tych, którzy postarają się, by w Warszawie, Łodzi, Lwowie i Krakowie dziewczynki chodziły w czerwonych spodniach.

Człowiek jest z przyrodzenia istotą przyziemną i staje się bliższy ideom „postępu“, gdy uda mu się ucieleśnić wzniosły ideał. Wtedy wszyscy zaczną zdejmować marynarki.

Podróżuj samolotem

Pod „W“ chłop orze. T. zw. powszchnie „Oracz“. Goni go drugi „z pochodnią oświaty“. Rozumiemy: „Oświata ludu, dokona cudu“. Na końcu w „A“ wagi. Słowo „Lex“ na karcie. Praworządność. Powinno być na początku.

W całości: „Nie widziała baba słońca zagorzała od miesiąca“...

Na wzór amerykańskich gangsterów

Ohydny mord pod Knyszynem

Prokurator żądał kary śmierci

W nocy z dnia 30 na 31 stycznia b. r. dokonano na szosie pod Knyszynem zabójstwa sekwestratora Władysława Dudyńskiego, którego zamordowano kilkoma wystrzałami rewolwerowymi z zasadzki. Wraz z Dudyńskim zabito jadącego z nim mieszkańca wsi Milewskie, Konstantego Laskowskiego. Policja ustaliła, iż był to mord rabunkowy. Zabrano bowiem około 300 zł., które Dudyński posiadał oraz szereg drobiazgów osobistych. Przestępstwa dokonali mieszkańcy wsi Milewskie: Aleksander Wróblewski i Józef Puchalski.

W toku śledztwa okazało się, iż podżegaczami i pomocnikami zbrodni byli Franciszek Burzyński i Jan Hryszko, inicjatorem przestępstwa był właściwie Hryszko, urodzony w Ameryce i przesiąknięty metodami tamtejszych gangsterów. Śledził on zamordowanego, badał ile posiada pieniędzy, dobrał wreszcie wspólników. W toku śledztwa i na rozprawie oskarżony Burzyński przyznał się bez zastrzeżeń, podobnie jak i Wróblewski, który wyjaśniał i opowiadał z całym spokojem przebieg morderstwa, nie miał już nic do stracenia, ustalono bowiem, że tenże Wróblewski w połowie czerwca 1933 roku zastrzelił gajowego Jabłońskiego, co wyszło na jaw właśnie w sprawie niniejszej. Leśniczy zginął jako ofiara swej służbistości, tępił bowiem kłusowników i defraudantów leśnych. Wróblewski udając przyjaciela Jabłońskiego, wprowadził go w dniu 11 czerwca 1933 r. w las i ten strzałem z karabinu zabił go na miejscu.

Trupa znaleziono dopiero w r. 1936 w bagnie. Stan zwłok pozwolił na wykrycie morderstwa i jego sprawcy. Sąd Okręgowy w Białymstoku skazał Wróblewskiego i Puchalskiego na dożywotnie więzienie, pozostałych oskarżonych na karę 12 i 15 lat więzienia. Od wyroku odwołał się prokurator, żądając kary śmierci na Wróblewskiego i Puchalskiego. Obrońcy adw. adw. Jan St. Szczerbiński i Ujazdowski prosili o złagodzenie kary. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrok ten zatwierdził.

ABC sportowe

Jadwiga Jędrzejowska

szóstą rakietą świata

Po skończonym sezonie tenisowym różni teoretycy białego sportu ogłaszają swe listy klasyfikacyjne. Niedawno ogłosił taką listę Francuz Gilou, który postawił naszą Jędrzejowską na siódmym miejscu wśród najlepszych tenisistek świata.

Teraz ogłosił listę słynny teoretyk Myers. Coroczne listy tensowe Myersa uważane są przez świat sportowy za niemal oficjalną klasyfikację najlepszych tenisistów świata. Myers sklasyfikował Jędrzejowską na szóstym miejscu za 1) Jacobs, 2) Krahwinkel, 3) Round, 4) Marble i 5) Mathieu. Za Jędrzejowską idą: 7) Stammers, 8) Lizana, 9) Fabyan, 10) Babcock.

Lista panów jest następująca: 1) Perry, 2) Cramm, 3) Budge, 4) Quist 5) Austin, 6) Crawford, 7) Allison, 8) Grand, 9) Henkel i 10) Mac Grath

Kronika sportowa

STRZELCY W WILNIE

Wilno staje się terenem dwóch mistrzostw Polski. W sobotę i niedzielę odbędą się mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, wczoraj zaś nastąpiło w Wilnie uroczyste otwarcie XI narodowych zawodów strzeleckich o mistrzostwo Polski. Protektorat nad mistrzostwami objął P. Prezydent R. P.

W zawodach bierze udział olbrzymia ilość uczestników, bo aż 661. Otwarcie zawodów miało charakter bardzo uroczysty. Przed strzelnicą małokalibrową na Pióromondzie ustawili się zawodnicy. Przybył na strzelnicę dowódca O. K., gen. Kleberg, w towarzystwie wojewody wileńskiego, Bociańskiego, oraz gen. Skwarczyńskiego. Orkiestra odegrała hymn państwowy. Na maszt wciągnięto flagę narodową. W przemówienu gen. Kleberg wspomniał o wielkiej tradycji sportu strzeleckiego w Polsce i podkreślił wielką potrzebę propagandy tej gałęzi sportu, jako obrony narodowej.

DZIWNE STANOWISKO ZARZĄDU M. INOWROCŁAWIA

W sferach sportowych Inowrocławia zapanowało wielkie wzburzenie. Oto zarząd miasta odmówił udzielenia sali teatru miejskiego na imprezy sportowe. — Sala ta jest jedyna, w której mogą odbywać się imprezy sportowe. Imprezy kulturalne odbywają się tam bardzo rzadko. Dziwne stanowisko zarządu miasta Inowrocławia postawiło w kłopotliwej sytuacji dwa miejscowe kluby sportowe: Cuiavię i Goplanie, których drużyny bokserskie, biorące udział w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu poznańskiego, nie mogą organizować rewanżowych spotkań z innymi drużynami.

REPREZENTACJA POLSKI NA MECZ Z DANIĄ

Dnia 4 października odbędzie się w Kopenhadze mecz piłkarski Polska — Dania. Polska wystąpi w następującym składzie: Albański (Tatuś), Martyna, Szczepaniak, Galecki, Kotlarczyk II, Góra, Wasiewicz, Dytko, Wodarz, God, Matias, Szerfke, Piec I.

„Doboszowe gody"

audycja radiowa

Dnia 26. 9. o godz. 19.10 nadaje Rozgłośnia Lwowska po raz drugi na wszystkie stacje Polskiego Radia audycję „Doboszowe Gody". Jest to przepiękna opowieść z legend i baśni huculskich Dobosza, huculskiego Janosika. Audycję opracowali dla radia Z. Lipczyński i Wł. Kowalczuk.

Zgubiona maskota...

Start 22 samolotów do pierwszego etapu

O godzinie siódmej rano nad lotniskiem warszawskim wisiała ciężka, wilgotna mgła. Dopiero przed ósmą zaczęło się trochę rozjaśniać, tak, że opóźniony wskutek tej mgły start do zawodów lotniczych juniorów mógł się rozpocząć.

„FALSTART"

Jako pierwszy do stolika sędziowskiego przyrolował Dec i Pietrzyk z Krakowa. Ponieważ jednak zbyt późno zapuścili silnik, otrzymali dwadzieścia punktów karnych i start ich odłożono na sam koniec. Obaj piloci nie przejmują się jednak pechowym początkiem, bo za to koniec może być lepszy.

SENSACJA ZAWODÓW

Korzystając z wolnej chwili idziemy do żeńskiej załogi poznańskiej. P. Modlibowska opancerzona już kaskiem lotniczym czerwieni się na widok prasy, która ją tak „osmarowała". Jest to pilotka doświadczona, ale... do przesady skromna. Czytając w „ABC — Nowinach Codziennych" o sobie, czerwieni się jeszcze bardziej. P. Hrynakowska sprawdza ostatnie szczegóły. Śmigło warczy, pęd powietrza wyrywa z lotniska trawę i grudki ziemi...

Po chwili załoga żeńska jest już na starcie: nieznaczny gest startera i... samolot rusza. Może po to, aby zawstydzić mężczyzn?

ZGUBIONA MASKOTA

Jeden z zawodników zgubił rękawiczkę damską (z prawej ręki), która służyła mu jako maskota. Lotnicy są przesądni: niewątpliwie wielka to strata dla pilota. Maskota jest do odebrania w klubie sprawozdawców lotniczych.

22 MASZYNY

Tak co trzy minuty ze startu rusza jakaś maszyna. W każdej dwóch młodych ludzi pełnych nadziei zwycięstwa. Warto zaznaczyć, że najmłodszy pilot Stanisław Kozłowski z Aeroklubu Warszawskiego ma 20 lat, najstarszy zaś Grom z Białej Podlaskiej ma lat 30. Ile lat mają zawodniczki — to ich sprawa osobista.

Razem leci 22 maszyny. Wylądowały one już w Płocku i mimo bardzo złej widzialności, nie przekraczającej 4 km., doleciały bez wypadku.

POGODA NIE DOPISAŁA

Dla juniorów pogoda nie jest tak łaskawa, jak była dla seniorów. Na całej trasie do Bydgoszczy jest wilgotno i mglisto. Ciężkie warunki atmosferyczne wpłyną niewątpliwie ujemnie na ogólny wynik zawodów, w jakim jednak stopniu — trudno jest orzec z góry.

Przed zawodami wylecieli na trasę kpt. Peterek i St. Gnoiński na „RWD-9", po starcie zaś kpt. Witakowski i por Piątkowski na „RWD 5". Zaznaczyć należy, że piloci wojskowi nie stają do konkursu, podobnie, jak w konkurencji seniorów. Jedynym wojskowym z formacji lotniczych jest dr. Wiśniewski z Poznania, który jednak nie jest pilotem wojskowym, lecz lekarzem lotniczym.

Wieści z trasy lotu

GDYNIA, 24. 9. Na lotnisku w Rumii lądowały dziś ok. południa 22 awionetki, biorące udział w 6-tym krajowym lotniczym konkursie turystycznym w konkurencji juniorów. Oprócz awionetek konkursowych przybyły dwie awionetki z kierownictwem zawodów oraz jedna z pomocą techniczną. Z ramienia Aeroklubu Rzplitej przybył sekretarz generalny płk. Chramiec. Wszystkie awionetki po zabraniu materiałów pędnych odleciały do Bydgoszczy.

BYDGOSZCZ, 24. 9. Dziś popołudniu wylądowały wszystkie samoloty, biorące udział w konkursie turystycznym w liczbie 22. Po drodze żadnych wypadków ani przymusowych lądowań nie było.

Wiadomości z toru

Wyniki gonitw

w dniu wczorajszym

GON. 1. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Wizzard, j. Kobitowicz, 2) Głusza (14), 3) Ruli (20), 4) Harpa (23), 5) Muriel (1.429), 6) Mekka (81,5). Wygr. w 1 m. 42,5 s. w walce o pół dług. Tot. 18,5, fr. 7,5 i 7.

GON. 2. Dyst. 1.200 m. Nagr. 3.000 zł. Poseidon walkowerem.

GON. 3. Dyst. 1.800 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Komis, ż. Nowak, 2) Jagienka II (14), 3) Kryniczanka (15). Wycof. Turenne. Wygr. w 1 m. 56 s. o półtorej dług. Tot. 10,5.

GON. 4. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Ki-ki, j. Balcer, 2) Bryza (45,5), 3) Discretion (21,5), 4) Timur (207,5), 5) Almanzor (145,5), 6) Anielka (58). Wycof. Harcerz. Wygr. w 1 m. 42 s. łatwo o 3 dług. Tot. 10, fr. 6,5 i 9.

GON. 5. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Illona, ż. Jagodziński, 2) Money Moon (16,5), 3) Deville (58,5), 4) Ingrata (57), 5) Kerry (12,5), 6) Magenta (37,5), 7) Srebrny Lis (188), 8) Par (192,5), 9) Rio Rita (507,5). Wycof.: Dęblin, Tęsknota, Panama i Silina. Wygr. w 1 m. 7 s. w walce o szyję. Tot. 50, fr. 13. 8,5 i 12.

GON. 6. Dyst. 2.100 m. Nagr. 4.000 zł. 1) Taiga, ż. Jagodziński, 2) Jarosław (8), 3) Kryton (34,5), 4) Orawa II (47), 5) Dell (31). Wycof. Bibus i Jaspis. Wygr. w 2 min. 15,5 s. w walce o pół długości. Tot. 43,5, fr. 11,5, 6.

GON. 7. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Kabina, ż. Pasternak, 2) Litawor (32), 3) Donetta (25), 4) Mirza (38), 5) Ilias (35), 6) Odyseja (138,5), 7) Gilza (241), 8) Knigh (301). Wycof. Raguza i Bira. Wygr. w 1 m. 40 s. pewnie o 2 dług. Tot. 11, fr. 6, 8 i 7,5.

GON. 2. Dyst. 1.800 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Flamand, ż. Gill, 2) Roret (12), 3) Honfleur (34), 4) Manfred II (162). Wygr. w 1 m. 55,5 s. pewnie o pół dług. Tot. 8,50, fr. 5,5 i 5,5.

Rewelacje socjalisty amerykańskiego

Jak żyją robotnicy w Rosji dzisiejszej?

Płaca miesięczna wystarcza na parę butów

Ostatni numer „Socjalisticzeskawo Wiestnika" — organu rosyjskiej partii socjal-demokratycznej, wychodzącego w Paryżu, ogłasza wrażenia socjalisty amerykańskiego, który powrócił z Rosji po 5-tygodniowym tam pobycie. Wrażenia te są specjalnie interesujące dla tego, że ów socjalista zna stosunki przedwojenne rosyjskie, może więc porównać stan dzisiejszy z przedrewolucyjnym.

Wrażenia utrzymane są w tonie całkowicie objektywnym. Przyznaje on np., że wygląd zewnętrzny wielkich miast jest dziś lepszy niż przed wojną. Moskwa np. ma wygląd zupełnie imponujący. Gorzej już wyglądają miasta prowincjonalne. Na przykład w Mińsku, w okresie porewolucyjnym, zbudowano zaledwie 31 domów. Jeśli wziąć pod uwagę, że od czasu rewolucji mija już lat 19, to nie jest to dorobek nadmierny. Tym czasem stare, przedrewolucyjne domy, na ogół są nieremontowane i powoli rozpadają się w gruzy.

Autor wrażeń podkreśla optymistyczny ton, jaki mimo wszystko, panuje w Rosji dzisiejszej. Nie wynika on jednak z zamożności ludności miejscowej, lecz z pewnej poprawy, która nastąpiła w ciągu ostatnich paru lat. Przed paru jeszcze laty otrzymanie chleba przedstawiało duże trudności. Dziś chleb jest — stąd pewien optymizm.

Chleb, kartofle, kapusta

Jakie są zarobki robotnika? Na prowincji 200—250 rb. miesięcznie, w Moskwie nawet do 300 rb. Z tego potrąca się 10—12 procent na różne cele społeczne i publiczne, oraz 10 procent tytułem komornego za mieszkanie. Cyfra wynagrodzenia pozornie wygląda imponująco. Jeśli się jednak weźmie pod uwagę ceny, to zarobek przedstawia się bardzo mizernie. Pożywienie robotnika to wyłącznie chleb, kartofle, kapusta. Latem do tego dochodzą ogórki. Lepiej się mają rodziny, gdzie pracują dwie osoby. Mogą one sobie pozwolić na jarzyny, na jedno kilo mięsa tygodniowo i dwie butelki mleka na tydzień. Urzędnicy nie zarabiają wiele więcej i system odżywiania się ich jest podobny.

O wiele gorzej przedstawia się kwestia ubrania. Para butów kosztuje 210 do 250 rubli, koszula męska 90 do 100 rb., garnitur męski 700 rb. Tak więc za przeciętną płacę miesięczną może robotnik albo urzędnik kupić albo jedną parę butów, albo dwie i pół koszuli, albo jedną trzecią część ubrania.

Legion zasłużonych w Sowietach

Ale nie wszyscy zarabiają tak mało. Dyrektorzy wielkich przedsiębiorstw, oczywiście państwowych, bo innych nie ma, zarabiają po 1.500, 2.000 a nawet 3.000 rb. miesięcznie. Obok tego otrzymują wynagrodzenia dodatkowe, wypłacane one są ze specjalnych funduszy. Fundusze te tworzone są przez to, że 4 procent produkcji danego przedsiębiorstwa oddawane jest do dyspozycji tegoż przedsiębiorstwa. Połowa wpływów z tego tytułu przeznaczona jest na udoskonalanie przedsiębiorstw, druga połowa na wypłatę dodatkowych wynagrodzeń. Tak więc tantiemy zna nie tylko kapitalizm prywatny w Europie zachodniej, ale również kapitalizm państwowy w Rosji. O rozmiarach tych dodatkowych wynagrodzeń świadczy np. fakt, że inżynier, którego wynagrodzenie miesięczne wynosi 1.000 rb., otrzymuje miesięcznie tantiemy 2.500 rb.

Nic się nie zmieniło

Różnice społeczne między bogatymi a biednymi pozostały więc bez zmian. Stwierdza to kategorycznie nasz podróżnik socjalistyczny. Hasła równości społecznej i poprawy bytu robotników, pozostały dotąd na papierze.

Podchorążowie w górach

20-dniowy obóz wędrowny w Tatrach

W dniu 21 b. m. rozpoczął się w Tatrach 20-dniowy obóz wędrowny wysokogórski dla podchorążych różnych formacji wojskowych z obszaru całego państwa, w którym bierze udział 76 uczestników pod kierownictwem 5 oficerów, elewów ostatniego oficerskiego kursu wysokogórskiego, prowadzonego przez prof. dr. Mariana Sokołowskiego oraz 5 najwytrawniejszych przewodników tatrzańskich.

Kurs rozpoczęto prelekcją prof. dr. Walerego Goetla o przyrodzie Tatr i o turystyce wysokogórskiej oraz zwiedzeniem Muzeum Tatrzańskiego.

Co „obstalowano": pobicie czy zabójstwo

Zawikłany proces przed Sądem Apelacyjnym

W maju roku ub. spłonęły pod Moszczenicą, w Piotrkowskim, zabudowania gospodarcze, należące do małż. Formów. W zgliszczach znaleziono zwęglone ciała gospodarzy. Śledztwo policyjne nie mogło wykryć ani podpalaczy, ani przyczyny podpalenia. Dopiero po dłuższym czasie zgłosił się do władz policyjnych kryminalista Windler, składając zameldowanie, że namawiano go do zamordowania małż. Formów. Okazało się, że starzy Formowie podarowali całe gospodarstwo synowi Stanisławowi, ten jednak nie chciał go utrzymać w rodzinie i sprzedał dwu znajomym: Zwolińskiemu i Zarzyckiemu. Wówczas rodzice darowiznę odwołali, wobec tego i sprzedaż unieważniono. Wtedy jakoby niefortunni nabywcy postanowili zemścić się na starych Formach i za pośrednictwem miejscowych awanturników Traczyka i Niedźwiedzia mieli zaproponować Windlerowi krwawą zemstę. W dochodzeniu Niedźwiedź i Traczyk tłpumaczyli się, że chcieli za swe pośrednictwo wytargować od Zwolińskiego jak największą sumę, bynajmniej jednak nie myśleli serio o organizowaniu mordu. Zwoliński wprawdzie przyznał się, że wypłacił pośrednikom 200 zł., ale „obstalował" jedynie pobicie, a nie zabójstwo Forma.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie, umarzając sprawę o podpalenie z braku dowodów winy skazał za podżeganie do zabójstwa Niedźwiedzia i Traczyka na kary po 5 lat więzienia, a Zwolińskiego i Zarzyckiego po 4 lata.

Wczoraj na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym obrońcy skazanych, przeprowadzili tezę, że cała sprawa jest jednym wielkim szantażem, a oskarżenie o podżeganie do zabójstwa opiera się na doniesieniach kryminalisty Windlera, któremu zaufać niesposób. Godząc się z tymi wywodami obrony, Sąd Apelacyjny uniewinnił wszystkich oskarżonych.

„Caritas" urządza

„Tydzień Miłosierdzia"

od 10 do 16 października

Wobec zbliżającej się zimy i rosnących z tąd potrzeb biednych rodzin, Kat. Zw. „Caritas" organizuje pod protektoratem Jego Eminencji Ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego „Tydzień Miłosierdzia" od 10-go do 16-go października b. r.

Związek „Caritas", który ma pod swoją opieką przeszło 6.000 rodzin, liczy na wszechstronną pomoc społeczeństwa Warszawskiego, znanego ze swej ofiarności, oraz zwraca się do wszystkich organizacyj społecznych i charytatywnych o współudział w organizacji „Tygodnika Miłosierdzia".

Wszelkich informacyj udziela biuro Kat. Zw. „Caritas" ul. Nowogrodzka Nr. 49 tel. 7-23-17.

Błogosławieństwo arcypasterskie

dla rozgłośni Lwowa

W poświęceniu i otwarciu nowej, wielokrotnie wzmocnionej radiostacji we Lwowie ks. kanonik Rękas użył przy uroczystym akcie poświęcenia nowej aparatury tej samej uroczystej formułki, którą zastosowano w czasie poświęcenia rozgłośni watykańskiej. Stało się to oczywiście za specjalnym zezwoleniem wysokich władz kościelnych.

Ks. Rękas tak popularny wśród radiosłuchaczy całej Polski, którego charytatywną akcję Apostolstwa Miłosierdzia wśród chorych doceniają wszyscy — starzy i młodzi — ubodzy czy biedni — dotknięci niemocą, wygłosił przy tej okazji niezwykle gorące przemówienie.

Uroczystość radiostacji lwowskiej zbiegła się z jubileuszem 50-lecia kapłaństwa Najdostojniejszego Arcypasterza ks. arcybiskupa dr. Bolesława Twardowskiego. Ks. Metropolita raczył nadesłać na ręce dyrektora rozgłośni lwowskiej Polskiego Radia p. Janusza Żuławskiego gorące słowa zachęty do dalszej pracy po linii strzeżenia dorobku narodowego „siejąc zdrowe ziarna — jak pisze czcigodny Jubilat — prawdziwej nauki i wiedzy, oraz czystą radość i rozrywkę, nie kolidujące z zasadami etyki katolickiej".

Za pomnik Wilsona w Poznaniu

Paderewski ma płacić podatek

Zdumiewające pretensje amerykańskich władz skarbowych

Pisma polskie w Ameryce przynoszą następującą wiadomość: Skarb Stanów Zjednoczonych orzekł, że dar posągu Wilsona dla Poznania, ofiarowanego przez mistrza Paderewskiego w roku 1931, był godnym uznania jego gestem, lecz to nie zwalnia go od opłaty podatku dochodowego od sumy, jaką ten posąg kosztował ofiarodawcę.

Podając swój dochód roczny za rok 1931 Mistrz Paderewski odciągnął sumę 61.000 dolarów, jako koszt posągu Wilsona, ofiarowanego Polsce. Skarb nie chce uznać tej pozycji i żąda dopłaty do podatku w sumie 4.101 dol.

Pisma wychodźcze zaznaczają, iż w razie zapłacenia tej sumy przez Mistrza Paderewskiego, Skarb amerykański otrzymałby dwukrotnie podatek, gdyż już raz musiał zapłacić odpowiednią sumę rzeźbiarz amerykański Gutzon Borglum, który pomnik wykonał.

Pełna tabela loterii

14-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 36-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł.: 54644 80153 107808 143937

5.000 zł.; 11064 76525 84263 128704 129845

2.000 zł.: 1783 17948 29240 37029 37924 55016 67119 68426 73793 80374 87140 102761 122255 150679 160879 183644 185946 191932

1.000 zł.: 3192 4059 6707 10444 10563 14051 26987 30318 30407 35740 37751 38940 42291 48843 53043 64229 64282 66991 67355 68597 71193 72545 73374 78423 90612 101852 122886 122957 124512 129158 134081 136865 139330 144009 148155 164698 166254 174760 81852 1855952 186083 187553

Wygrane po 200 zł.

16 27 62 551 606 18 788 94 916 19 1232 40 328 431 73 679 779 819 2033 209 411 38 70 652 800 13 24 61 3206 7 33 363 96 488 965 66 93 4103 252 308 73 903 95 5159 476 527 30 98 763 94 6063 296 99 442 551 42 760 836 7034 55 145 248 58 652 712 94 803 919 8043 111 225 549 612 16 40 788 904 92 93 9163 87 200 320 93 497 557 63 648 77 95 759 953 10008 115 265 81 365 525 647 49 713 11344 474 79 648 66 90 12061 225 321 523 765 81 988 13042 142 74 259 89 327 39 440 94 646 888 984 14019 50 65 127 225 49 486 551 54 99 98 658 869 912 72 1514 16 207 10 45 347 681 732 43 68 86 979 99 16029 88 99 222 376 751 930 17058 65 169 87 472 86 661 77 742 64 815 942 18025 29 37 83 123 58 265 399 514 847 15083 201 385 562 76 803 28 948 20256 447 586 649 59 906 21087 151 84 223 353 82 677

996 22025 294 286 23153 2761 24143 319 99 725 855 977 25319 88 489 612 50 88 725 950 26042 142 320 566 751 878 910 27466 845 62 28102 32 59 202 603 796 886 953 29094 447 67 510 722 38 86 886 961 30209 520 696 870 31003 18 110 77 472 672 823 32284 397 932 33029 93 11326 357 63 71 433 535 65 716 32 61 87 99 892 929 77 94 34045 134 274 332 521 626 64 95 715 942 3528 339 59 70 499 536 791 36039 64 97 107 211 526 36 600 719 76 800 3364 901 37152 70 302 3 507 679 907 38186 236 75 432 950 75 39050 79 15 16 484 612 736 48 934

40021 149 67 309 19 423 40 60 626 951 60 41152 67 90 305 21 402 55 585 92 610 842 88 958 42094 282 420 560 834 969 43100 237 99 321 503 41 44 91 736 830 91 94 44352 548 739 948 95 45282 357 408 20 29 538 636 70 739 75 943 54 46063 164 313 39 483 94 754 877 90 323 92 47050 51 128 79 225 619 96 819 985 48277 539 882 89

49141 538 46 644 790 98 50193 690 813 43 982 51109 89 272 386 96 604 65 749 52134 324 645 770 87 982 53187 435 83 521 48 57 645 772 923 54245 373 587 710 44 810 55032 39 77 157 277 329 51 53 57 457 548 611 97 741 56013 358 401 66 714 40 41 47 57125 232 55 338 39 465 76 526 42 725 818 58716 59097 287 358 621 722 854 961 60046 63 117 230 350 502 629 727 827 79 943 61179 421 53 525 618 765 853 67 62024 52 155 356 583 618 60 80 730 982 63017 189 91 331 419 695 886 914 64239 73 335 98 491 593 621 645 58 65075 82 204 45 47 83 336 87 440 759 822 66302 512 70 769 67247 399 420 569 710 78 803 19 22 38 58 68178 98 270 72 316 74 569 632 739 43 995

69014 42 114 74 256 527 834 909 87 70084 247 65 517 753 823 998 71144 91 210 641 50 817 31 923 72139 41 252 81 91 329 465 573 76 669 883 905 73168 384 93 634 706 942 85 74030 67 71 165 364 428 531 829 75342 478 82 500 1 787 99 848 77 76003 26 98 223 373 76 591 728 30 77 77198 299 352 57 454 620 24 70 87 753 876 905 7 78103 68 355 430 504 925 79093 90 307 415 47 94 577 840 918 79

80005 3313 406 66 75 825 908 81274 331 57 60 444 47 50 90 503 600 4 19 68 879 82226 55 60 634 495 505 648 62 83 725 91 907 88 83128 77 91 200 200 61 62 426 715 20 84147 277 378 528 954 85298 368 481 681 808 68 78 932 86231 66 77 482 522 27 89 609 822 97 903 87170 373 428 560 88 643 789 890 88320 424 89074 144 274 90 328 407 60 326 90463 797 815 25 58 91114 513 636 83 780 878 82 90 974 92125 57 381 535 791 813 23 901 93045 141 350 60 428 38 93 597 538 88 762 968 94029 57 133 95 289 345 85 521 678 706 960 95027 189 247 362 512 671 873 961 67 96002 44 229 701 3 873 902 22 97083 263 381 416 574 724 83 815 903 6 9 14 47 63 74 98043 65 67 70 101 279 94 599 99226 33 305 9 404 38 534 80 648 52 979 100157 203 34 47 327 423 632 63 942 55 101016 104 208 93 328 51 52 510 619 920 85 102227 332 451 531 40 625 60 103110 90 414 555 695 746 72 104006 304 10 502 805 7 971 105186 87 186 212 460 524 87 715 917 106003 339 88 406 86 823 933 107028 62 169 211 320 24 645 924 108052 76 401 48 536 617 889 109203 12 65 349 505 652 733 88 813 47 921 110174 497 784 822 111362 79 443 71 523 926 69 84 112020 119 377 549 706 92 113229 30 62 496 554 639 873 917 89 114110 93 250 465 542 90 820 91 115265 468 116122 275 460 615 752 818 914 93 96 117063 69 163 231 437 567 613 29 56 753 92 982 118202 405 7 754 822 119145 578 600 818 901 21.

120123 43 62 242 308 70 92 420 75 517 99 611 78 817 53 923 121129 306 13 422 685 891 920 122075 291 378 427 571 79 909 78 123182 209 44 87 545 74 663 718 806 124001 238 377 80 695 838 961 125184 212 44 354 65 75 505 699 776 989 95 126095 370 568 632 67 712 816 934 78 98 127001 135 255 64 79 352 425 605 19 49 66 128083 142 92 256 84 377 79 483 534 38 625 49 97 732 807 25 987 91 129041 156 269 71 304 449 661 961 96 130020 134 208 453 78 789 947 131231 33 98 327 99 403 620 55 739 132031 60 200 27 70 94 410 66 508 627 733 70 806 32 44 133175 82 356 587 775 79 878 86 134158 95 671 757 895 932 135209 81 317 411 754 92 812 26 64 931 136033 44 171 237 446 98 631 703 96 848 137000 38 69 185 289 324 420 26 48 138058 105 504 609 719 929 139080 143 266 334 39 72 487 570 140007 108 416 597 642 45 749 60 877 98 141073 319 33 444 550 76 85 668 810 22 142046 91 143 228 37 339 79 90 439 628 143256 327 489 93 562 784 942 87 144191 373 700 522 99 145040 118 89 261 303 17 453 63 506 93 618 796 859 991 146024 88 99 274 586 663 72 713 18 985 147055 335 79 82 532 81 611 87 778 85 955 69 81 148012 31 156 94 224 353 452 566 691 956 149085 150 311 51 545 62 771 96 867 965 78 150387 469 550 78 645 71 706 49 908 150178 89 549 764 864 949 80.

152032 392 483 578 860 933 153165 342 50 63 654 154193 422 65 521 89 668 770 832 63 155331 718 31 832 156113 47 352 570 688 92 802 40 917 20 24 83 157015 410 22 574 814 94 991 158119 321 23 430 68 93 519 38 707 35 816 935 159118 56 204 311 79 633 891.

160037 70 96 16 309 447 538 655 813 38 48 910 60 161031 134 99 244 48 61 341 75 402 530 718 827 915 162163 334 36 73 812 37 163156 93 204 493 515 681 742 872 981 164 95 226 336 441 628 29 37 812 16503 90 397 403 55 61 602 4 732 957 166148 384 465 70 566 77 822 86 935 167091 154 212 62 476 94 53 632 94 764 168124 27 76 307 78 430 606 723 35 979 84 169025 71 126 53 218 62 349 972

17001 88 176 90 388 439 535 870 917 171015 237 53 542 603 18 49 755 899 974 172001 487 533 52 627 60 718 29 825 173165 279 407 24 88 539 66 714 42 47 814 30 906 92 174055 58 127 82 96 328 565 611 66 804 73 999 175014 173 226 99 527 722 25 95 807 83 900 47 176041 62 183 200 67 524 177160 517 703 853 952 178005 11 243 324 503 622 36 74 923 31 72 91 179035 59 238 499 551 52 650 731 852

180077 314 602 80 720 993 181013 70 275 314 89 677 780 803 182115 19 272 364 93 409 648 772 916 183011 93 515 28 46 63 657 701 38 39 858 908 907 73 184055 127 416 95 578 734 821 55 185004 767 186020 99 140 646 95 741 52 187 142 351 432 522 698 826 34 970 188080 245 323 511 30 663 749 937 189116 45 201 70 393 499 711 48 190074 220 370 505 17 52 66 653 778 823 79 956 191003 72 186 256 663 721 45 48 914 192057 72 135 81 329 84 633 59 835 97 978 193073 267 355 580 633 78 714 89 834 919 70 194060 87 166 98 291 334 94 526 646 861

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

110 319 408 1016 508 824 940 2032 362 404 592 98 893 996 3570 86 716 55 4196 290 681 90 5071 404 706 833 6123 7106 473 500 29 80 951 8055 330 409 717 890 9058 896 942 11024 38 518 80 81 12074 302 65 577 711 950 13231 57 90 609 863 65 924 32 38 44 14585 98 625 89 91 917 15011 13 150 75 375 516 645 58 87 859 16316 17100 45 362 400 18064 197 478 724 19852 20526 21138 719 46 813 43 22265 451 23504 663 76 24186 88 95 426 795 25024 372 714 847 93 962 26045 108 23 484 974 27369 786 902 28470 557 801 29065 107 72 339 474 95 30099 255 606 11 762 811 31471 887 32074 440 705 72 90 810 33402 696 829 34310 86 637 48 799 35347 542 613 76 36340 623 756 915 37194 38224 369 606 704 36 39242 500 726 79 921 41171 42110 602 43120 42 225 623 927 85 44081 86 324 529 45115 571 46619 827 47062 150 495 830 48697 49118 344 87 567 635

50219 488 98 957 51539 52146 274 330 879 80 53186 297 652 835 54228 614 33 55015 285 310 583 810 56048 168 208 68 705 57013 114 328 675 812 32 961 69 58123 216 30 61 349 87 4000 770 59411 21 513 827 918 38 60041 419 698 61141 376 717 877 62056 69 254 392 552 755 62 930 54 63194 375 87 404 506 998 64204 507 607 718 65263 670 66058 456 751 932 67024 407 46 708 68136 299 333 595 621 69158 386 623 806 961 70233 401 41 514 648 947 71214 482 735 52 939 72352 68 477 87 608 956 64 73068 645 925 74195 237 946 75166 201 336 510 41 89 792 93 914 76495 700 833 71 77171 90 245 449 599 698 956 78042 188 322 752 89 79011 35 317 66 521 607 89 716 80206 301 82107 21 297 309 732 60 83061 247 392 898 84395 412 856 85079 247 413 694 783 86311 509 725 939 87541 773 976 88263 309 56 618 89071 282 331 514 77 695 730 915 70 90062 110 14 32 394 431 80 828 921 59 91156 267 71 357 695 980 92143 518 974 93155 656 704 984 96 94071 275 594 794 95510 59 82 96485 516 97051 64 274 378 454 709 70 875 964 98047 314 532 51 65 738 814 99332 35 48 63 614.

100057 97 765 832 101607 752 827 48 81 102671 103275 334 471 104177 242 496 641 76 779 980 10599 296 632 25 52714 106 147 87 317 754 107077 146 407 502 667 888 108347 54 924 109242 82 415 29 876 110 313 32 436 708 11361 432 7921 112135 304 778 11303 33 33 522 37 62 114059 122 357 67 424 723 115104 746 17 938 116379 638 890 755 118108 448 549 94 119644 122202 412 74 1244 272 64 985 122129 739 908 123 149 294 492 864 85 124085 370 654 15007 75 167 54 691 126063 104 67 456 78 127247 389 460 89 512 782 917 128066 260 61544 979 129287 89360 416 748 135 63 712 907 131002 396 549 750 820 902 23 35 49 1323.3 61 933 86 133012 23 58 59 276 331 72 536 63 906 14131 224 704 22 135227 380 136136 286 508 638 734 936 137143 57 301 782 138511 59 684 1[illegible]60 779 140038 476 83 583 141438 142282 317 671 736 902 143 548 667 696 934 144560 793 1454909 531 858 146243 576 652 98 527 47 68 148039 161 562 638 817 149 216 71 322 718 150091 246 54 311 45 60 64 76 473 78 506 816 151 130 226 30 736.

152009 680 95 716 900 39 153973 154063 105 601 55 812 907 155031 339 758 918 37 136202 398 464 556 997 157121 212 578 792 975 89 95 98 158110 11 82 25 503 55 832 950 159390 464 508 906 43 160199 338 699 964 161004 55 162360 420 580 945 163175 268 463 931 164137 292 165161 347 407 22 68 813 163 524 85 823 167304 688 803 43 930 233 881 169393 845 170 161 561 1712021 545 633 172475 86 681 896 17300 95 444 73 580 829 52 174248 396 541 629 883 175443 176040 73 763 800 86 177 304 519 178 082 142 69 847 54 179613 98 891 180620 82 733 916 181179 382 87 558 182646 80 924 88 18318 3974 43 635 834 78 911 184006 285 379 75 959 1554 57 617 801 186 092 518 743 54 967 187112 56 69 314 88 664 188083 173 253 88 392 442 541 925 189382 45 878 976 190 325 78 481 701 804 911 59 191030 71 7 116 346 70 466 577 858 192 042 122 579 692 193906 89 194 182 96 325 795 920 76.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 87551.

50.000 zł.: 92305.

20.000 zł.: 56576.

10.000 zł.: 145560 157337.

5.000 zł.: 81558 111980 142149.

2.000 zł.: 34659 65391 69732 77367 78157 78633 81435 90985 92687 97348 97912 112664 124866 142518 146045 191295.

1.000 zł.: 8526 9500 21754 31387 43841 45992 69353 73469 79703 85054 87916 94245 102128 105419 108030 116257 123190 132025 134408 144455 143667 149686 149985 150876 167143 171924 180230 181159 191462.

Wygrane po 200 zł.

159 402 634 706 814 1077 498 564 925 2031 45 276 637 3275 307 425 40 584 633 50 4461 851 986 5482 525 821 6199 688 751 64 81 946 7107 50 73 847 502 883 987 8292 9039 801 10077 271 440 65 534 711 979 11070 710 12269 74 386 442 516 985 13008 116 206 483 767 82 935 92 96 14087 362 519 672 711 15128 216 29 396 16075 771 886 17960 75 18234 99 383 416 46 19302 608 996 21033 228 440 594 22258 23028 164 463 852 60 24093 106 207 332 924 25053 309 427 64 26020 501 662 27153 361 657 729 28465 525 31 927 29033 184 389 30067 931 94 31021 114 699 714 60 72 844 913 32385 89 420 690 761 33324 142 501 74 95 914 34041 117 450 788 838 35079 248 390 522 36531 89 604 37146 200 509 38149 84 90 239 507 39182 655 764 89 918 40101 401 598 614 86 776 41070 697 42136 42 450 52 59 594 946 43286 433 714 800 44272 517 45311 603 925 46074 99 385 461 590 625 60 890 935 47427 82 617 48230 589 931 49061 518 47 609 48 995 50251 396 567 693 51399 868 52744 53154 765 54074 250 446 55017 584 869 56211 409 521 78 633 784 57042 736 85 908 58060 111 292 450 988 59067 158 241 60310 647 62 61025 325 611 75 767 62083 149 68 322 701 861 63198 283 398 748 810 68 64067 249 320 31 83 445 546 65654 57 712 66424 67032 492 68022 267 301 414 68 83 964 69646 730 859 70377 96 509 61 657 901 54 71070 775 82 886 933 72021 48 269 395 862 97 73041 411 761 74120 274 416 797 75308 44 7601 281 506 34 618 944 77767 78349 483 79196 297 98 544 51 709 904 80218 489 81000 108 411 523 807 82016 113 203 427 83071 567 699 779 84 804 995 84109 55 64 248 95 893 85021 62 192 243 323 29 432 67 566 888 86111 12 955 87025 460 88111 417 79 81 888 89252 548 900 11 90477 83 533 843 91061 547 662 713 993 92061 194 661 760 93116 535 50 94185 585 900 95539 70 876 96004 305 16 545 659 788 829 97124 297 358 438 726 972 87 98029 32 103 270 386 414 736 99469 536 651 838 952 86 100601 975 101018 378 952 102185 244 583 669 103008 197 811 104278 464 645 761 90 833 913 105420 49 640 106055 292 981 107181 214 77 576 108252 518 672 832 99 109096 101 466 110783 872 987 111269 911 61 112066 528 33 669 113263 504 746 844 61.

114134 86 817 998 115156 387 530 627 62 750 827 901 45 116212 402 574 629 117226 77 643 758 118081 149 299 359 625 119457 944 120021 121108 47 438 552 827 972 122016 265 713 953 123094 162 65 512 125484 521 68 708 71 126113 709 61 903 127309 93 587 93 624 60 901 128122 489 129775 808 130204 458 131296 390 541 804 5 132023 857 946 133246 75 81 98 720 971 135033 63 175 456 757 91 136220 528 811 30 964 137024 441 958 138387 876 139130 452 596 637 804 961

140627 69 847 984 141087 177 82 260 325 412 699 735 142680 828 143095 359 144304 480 519 64 668 736 836 145158 72 447 809 902 146321 44 608 876 931 92 147058 266 469 705 850 148094 109 81 468 572 745 50 934 149138 309 77 443 635 793 150240 61 151319 55 57 560 62 82 894 926 86 98 152144 271 153009 148 69 295 328 585 699 806 154038 824 33 910 155094 262 317 71 515 686 904 156006 183 466 500 720 79 157129 300 9 542 99 728 56 936 66 158247 323 590 751 159168 521 93 834

160000 123 53 524 35 719 919 161110 50 894 966 162103 14 402 534 696 730 52 888 163203 97 645 821 164236 304 476 96 165271 413 635 47 166205 325 82 401 677 798 167685 738 879 168416 32 544 751 88 819 25 169079 175 253 57 500 716 852 931 170336 405 36 710 23 907 171441 683 759 892 172816 39 173021 35 43 489 808 935 174495 175057 358 529 822 940 176400 525 605 40 708 833 908 177018 292 459 607 93 753 178201 42 99 693 710 89 950 179298

180033 61 188 467 516 625 88 181396 462 77 614 182003 162 379 427 608 748 55 67 913 183000 21 229 301 510 787 184650 185193 516 93 186524 623 68 79 733 857 187102 47 872 991 188093 755 816 929 189101 60 468 718 861 190227 332 447 99 675 858 191042 595 622 802 192365 537 988 193095 438 75 846 902 51 194294 504 875 88.

Z sali koncertowej

Recital Roubena na kiemańczy

Kiemańcza ma być jednym z najstarszych instrumentów, jakie posiada ludzkość. Znana już na parę tysięcy lat przed erą chrześcijańską Kiemańcza była w użyciu u Arabów i Persów. Miała ona początkowo jedną lub dwie struny, na których się grało smyczkiem. Persowie uzupełnili ją do trzech strun, p. Rouben zaś gra na czterech strunach, w zmienionym nieco stroju. Brzmienie Kiemańczy jest zbliżone do skrzypiec i altówki. Posiada ona podobną do współczesnych nam instrumentów smyczkowych budowę, różni się jednak zupełnie odrębnym, kulistym kształtem pudła rezonansowego, powleczonego pod strunami rybią skórą.

Niewątpliwie rodzaj gry na kiemańczy jest dość prymitywny. To też p. Rouben, Wirtuoz kiemańczysta na swoim recitalu w sali im. Karłowicza zapragnął popisać się wszechstronnością tego instrumentu i jego artystycznymi możliwościami. Ażeby zaimponować publiczności swoim kunsztem grał nawet Rimskij-Korsakowa (Romans Wschodni), Potpouri gruzińskie i fragmenty z opery ormiańskiej „Anusz“ A. Tigraniana. Właściwa jednak dziedzina odtwórcza p. Roubena powinna pozostać w ramach muzyki ludowej poszczególnych narodów Wschodu: Ormian, Gruzinów, Hindusów i t. p. gdzie osiąga największy efekt. Z wielkim zainteresowaniem słuchało się pieśni pastucha (czoban Bajaty) azerbejdzańskiej melodii ludowej — jak również znakomitej Czargii Irańskiej Karawannej Dermish Khana, lub pięknej i bardzo nastrojowej muzyki niedawno zmarłego narodowego kompozytora i muzykologa ormiańskiego komifasa (księdza) Vardabeda: „Dzirani Dzar“ (kwiat drzewa brzoskwiniowego). Były to przepojone duchem wschodu cenne próbki egzotycznego folkloru, odtworzone po mistrzowsku z właściwym rozlewnym nastłojem.

Dodatnie wrażenie całości recitalu psuły jednak zabójczo banalne akompaniamenty fortepianu, zupełnie nie pasującego do rodzaju brzmienia kiemańczy, oraz „kompozycje“ p. Roubena, który powinien ograniczyć swój talent wyłącznie do dziedziny odtwórczej.

Michał Kondracki

Jak powsta_e podręcznik?

Galicja, a zwłaszcza Lwów — w czasach ostatnich 50 lat niewoli politycznej narodu była niejako Piemontem polskim. Tam istniała własna poniekąd administracja, tam można było modlić się, śpiewać i czuć po polsku. Tam zwłaszcza bujnie rozkwitła oświata powszechna i nauka. Ostoją kulturalną tych bezcennych wartości był przez wiele lat Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie. Wspaniały księgozbiór ze szczególnym uwzględnieniem dzieł polskich i o Polsce, wszechstronne opracowanie i czytelnie publiczne, a nadewszystko wydawnictwo czytanek szkolnych i elementarzy — oto był warsztat przy którym społeczeństwo Małopolski pracowało nad rozbudową oświaty powszechnej. Zakład ten był i pozostał placówką niezmiernie ważną dla kultury narodu. Do dziś dnia wspaniałe zakłady drukarskie „Ossolineum“ produkują piękne pod względem treści i formy książki szkolne.

Dobrze się więc stało, że w ramach tak pożytecznych audycyj szkolnych dla dzieci starszych młodzież dzisiejsza będzie się mogła dowiedzieć o tajnikach owej kuchni alchemicznej, w której rodzi się podręcznik. Oto bowiem dnia 25 9. o godz. 11.30 nadana będzie transmisja z drukarni „Ossolineum“ we Lwowie p. t. „Wśród łoskotu maszyn. — Jak powstają książki szkolne“.

WRZESIEŃ

25

PIĄTEK

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5—26	17—28
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
14—43	23—28
Dł. dnia	Ubyło
12—2	4—45

Dziś N. M. P. Niewoln.
Jutro św. Ładysława

TEATRY

TEATR WIELKI: W próbach „Straszny dwór“ Moniuszki w reżyserii Zelwerowicza pod batutą M. Mierzejewskiego. Inauguracja sezonu 15 października.

TEATR NARODOWY: Dziś w piątek „Wielki Fryderyk“, w sobotę „Wojciech Bogusławski“

TEATR POLSKI: Dziś po raz ostatni „Tessa“.

W sobotę premiera pod kierownictwem reżyserskim Węgierki „Klubu Pickwicka“ Dickensa.

TEATR NOWY: Dziś i jutro komedia „Sprawy rodzinne“ w reżyserii i z udziałem Stanisławy Wysockiej, w obsadzie: Węgrzyn, Balcerkiewiczówna, Halska i in. W niedzielę o g. 3.30 „Sprawy rodzinne“.

TEATR MAŁY: Dziś Winawera „Ryk byłego lwa“. W niedzielę o 4-ej popoł. „Żołnierz i bohater“.

TEATR LETNI: Dziś „Złota ciocia“ Gavault'a. W niedzielę o g. 3.30 „Podwójna buchalteria“.

TEATR KAMERALNY: Dziś i jutro „Matura“ z Andrzejewską, Grywińską i Adwentowiczem.

TEATR MALICKIEJ. Dziś „Profesja pani Warren“ z Malicką, Cieszkowską, Bay-Rydzewskim i in.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i jutro wodewil „Kariera Alfa Omegi“ z Dymszą, Zniczem i Brochwiczówną na czele zespołu; (7.15 i 9.30).

TEATR HOLLYWOOD: Dziś rewia z udziałem Chóru Dana, Szczepka i Tońka na czele zespołu; (7.20 i 9.20).

OPERETKA (Karowa 18). Dziś i jutro „Wesoła wdówka“ Lehara.

RADIO

Piątek, dn. 25 września

6.30 „Kiedy ranne...“ 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.20 Dzien. por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7,40 Muzyka (pł.). 8.00 Aud. dla szkół.

11.30 Aud. dla szkół dla dzieci st. „Wśród łoskotu maszyn“, „Jak powstają książki szkolne“ transm. z drukarni Ossolineum we Lwowie. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Listowne nauczanie roln. — pogad. wygł. St. Jankowski. 12.13 Dzien. południowy. 12.23 Muzyka (pł.). 13.10 Chwilka gosp. domowego. 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Rozmowa z chorymi ks. kapelana M. Rękasa (ze Lwowa). 16.00 Utwory Fr. Liszta wykona na fortepianie N. Padlewska (z Poznania). Odczyt „Fr. Liszt a Polska“ wygł. dr. J. Reiss (z Krakowa). 16.45 „Mikaszewicze — nieznane Polesie“ — reportaż z Polesia Z. Skierskiego. 17.00 Koncert Wileńskiej Ork. (z Wilna) pod dyr. S. Czosnowskiego. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Przegl. wyd. omówi prof. H. Mościcki. 18.10 Pogadanka aktualna. 18,15 Konc. rekl. 18.45 Pogad. 18.50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 19.00 Muz. tan. w wyk. Małej Ork P. R. pod dyr Zdz. Górzyńskiego, oraz J. Kozłowskiej i Bartuz-Borodina (refreny) (z Wystawy Radiowej). 20.00 Arje i pieśni odśpiewa Z. Leszczyńska. Akomp. prof. L. Urstein. 20.30 „Lekcje geografii“ — B. Prusa (obrazek z „Anielki“) 20.45 Dziennik wiecz.. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Konc. wieczorny w wyk. Ork. Symf. pod dyr. G. Fitelberga z udz. Smyczkowego Kwartetu Warsz. L. Boccherini: Symfonie d-moll (I wykonanie) J. Weinberger: Uwertura marionetek (I wykonanie) M. Neuteich: Koncert na kwartet smyczkowy i ork. wykona I Kwartet Warszawski i Ork P. R. (I wykonanie) J. Turina: Tańce fantastyczne (I wykonanie). 22.00 Wiad. sport. 22.15 Muzyka operetkowa (pł.) 23.00 Muzyka tan. (pł.).

SOBOTA, 26 września 1936 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.20 Dzien. por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 8.00 Aud. dla szkół

11.30 Śpiewajmy piosenki — aud. dla szkół. Aud. prow. prof. Bron. Rutkowski. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Przeorywki i odwroty“ — pogad. wygł. F. Starzyński. 12.13 Dzien. południ. 12.23 Konc. ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa) 13.10 Chwilka gosp. domowego.

14.30 Koncert rozrywkowy ork. M. Webera i solistów (pł.). 15.35 Wiad. Wiad. gosp. 15.45 Aud. dla dzieci z okazji 15-lecia Kół Młodzieży polskiego Czerwonego Krzyża. 16.15 Koncert Ork. „Almer i Otton“ 16.45 „W Tallinie“ — pogad. J. Kopcia (z Wilna). 17.00 Melodie filmowe. Wyk.: Mała Ork. P. R. (z Wystawy Radiowej). W przerwie około godz. 17.30 „Reżyser filmowy“ — monolog J. Tuwima w wyk. J. Woszczerowicza. 18.00 „Pustelnia w krainie legend, cudów i czarów — W. Śledziński (z Katowic). 18.10 Nasz program. 18.20 Życie kult. stolicy. 18.25 Konc. rekl. 19.00 Pogad. aktualna. 19.10 „Doboszowe gody“ — rapsod huculszczyzny osnuty na tle poematu J. Fedkowicza w oprac. Wł. Kowalczuka i Zb. Lipczyńskiego (ze Lwowa). Wyk.: Artyści teatru miejskiego, Chór męski i ork. huculska. 19.40 Dwie sonaty (pł.) J. Haydn: Sonata fortepianowa Es-dur (Wł. Horowitz); L. v. Beethoven: Sonata fortepianowa cis-moll (Ign. Friedman). 20.15 Aud. dla Polaków zagranicą: „Polska pieśń ludowa“, aud. muz. w oprac. T. Sygietyńskiego. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Pieśni polskie i obce odśpiewa St. Drabik. Akomp. B. Wallek-Walewski (z Krakowa). 21.30 „Czepiec gęśle i podwika“ w oprac. St. Harasowskiej (z Wilna). 22.00 Wiad. sport. 22.15 Konc. w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. St. Namysłowskiego. 23.00 Muzyka tan. (pł.).

KINA

ATLANTIC: „Pasteur“.
ACRON: „Pat i Patachon jako więźniowie“ i „Nasze słoneczko“.
ADRIA: „W cieniu samotnej sosny“.
AMOR: „Źle kochana“ i „Niebezpieczny flirt“.
ANTINEA: „Zemsta pana X“ i „Uwodzicielka“.
APOLLO: „Jadzia“.
AS: „Bengali“ i dodatki.
BAŁTYK: „Rose Marie“
BIS: „Kocham wszystkie kobiety“ i „Szkarłatny kwiat“.
COLOSSEUM (małe): „Dzień wielkiej przygody“.
CAPITOL: „Trędowata“.
CASINO: „Fredek uszczęśliwia świat“.
CORSO: „Wesołe szaleństwo“ i rewia.
CZARY: „Potępieniec“.
ELITE: „Złota dziewczyna“ i „Czerwony sułtan“.
EUROPA: „Maria Stuart“.
FAMA: „Serca ze stali“.
FILHARMONIA: „Walc królewski“
FLORIDA: „Morderca“ i „Czar młodości“.
FORUM: „Człowiek, który wiedział“ i „Zew krwi“.
GDYNIA: „Takie są dziewczęta“.
HELJOS: „Katarzynka“.
ITALIA: „Księżniczka Czardasza“ i dodatki.
KOMETA: „Królewska faworyta“.
LOS: „Kocham wszystkie kobiety“.
MAJESTIC: „Cygańskie dziewczę“
MASKA: „Oskarżam cię matko“ i „Prokurator Alicja Horn“.
MIEJSKIE: „Bounty“.
METRO: „Żona dwóch mężów“ i rewia.
MEWA: „Światło w ciemności“ i „Dziewczę z Budapesztu“.
MINERWA: „Tygrys pacyfiku“, „Woonder bar“ i dodatki.
MUCHA: „Jego wielka miłość“ i „Wielka rewia“.
MARS: „Róża“.
NOWA TOMBOLA: „Mazur“ i „Wszystko to żart“.
OKO PRASKIE: „Wesołe szaleństwo“ i „Irela“.
PAN: „Bolek i Lolek“.
KINO PARAF. S-GO ANDRZEJA: „Cyrk Sarana“ i „Pat i Patachon“.
PETIT TRIANON: „Armia Ewy“ i „Kochaj tylko mnie“.
POPULARNY: „Czarne róże“ i rewia.
PRAGA: „Nowe przygody Tarzana“ i rewia.
RAJ: „Rapsodia Bałtyku“ i „Wesoły milioner“.
RIALTO: „Żona czy sekretarka“.
RENON: „Źle kochana“ i Niebezpieczny flirt“.
RENA: „Mały marynarz“ i „Dziecko czy pies“.
ROMA: „Kły i pazury“.
ROXY: „Mały marynarz“ i aktualności.
SFINKS: „Upiór na sprzedaż“.
SOKÓŁ: „Regina“ i dodatki.
SORRENTO: „Czarny kot“ i „Niedokończona Symfonia“.
STYLOWY: „Grzesznik mimo woli“.
STUDIO: „Meyerling“.
ŚWIATOWID: „Meyerling“.
ŚWIAT: „Osaczona“ i „Sobowtór królewski“.
TON: „Mały marynarz“.
UCIECHA: „Pokusa“.
UNIA: „Ostatnie dni Pompei“ i rewia“.
VARIETE: „Legion Nieustraszonych“ i „Jego Ekscelencja Subiekt“.

Manifest narodu słowackiego

„Nie odchylimy się od chrześcijańskich podstaw kultury"

BRATISLAWA, 24. 9. Na zjeździe słowackiego stronnictwa ludowego w Piszczanach została powzięta następująca rezolucja, odczytana przez ks. Hlinkę, jako „Manifest narodu słowackiego".

„Słowackie stronnictwo ludowe ks. Hlinki powzięło na zjeździe i manifestacji, odbytych w Piszczanach w dniach 19 i 20 września 1936 r. następującą rezolucję:

Opieramy się na fundamentach wzniesionych przez Pribinę, oraz św. Cyryla i Metodego. Idziemy naprzód w duchu historycznego rozwoju narodu słowackiego, w myśl wskazań Bernolaka, Stura i innych wielkich działaczy słowackich. Żyją wśród nas tradycje Cernowej i pamięć o bohaterach słowackich, których groby są rozsiane w kraju i zagranicą. Dlatego prowadzimy walkę o uznanie suwerenności narodu słowackiego w myśl umowy clevelandzkiej i pittsburskiej oraz deklaracji, złożonej przez naród słowacki w sejmie w Budapeszcie w 1918 r.

To stałe dążenie do urzeczywistnienia prawa samostanowienia o sobie narodu słowackiego, podkreślone przed całym światem również na uroczystościach pribinowskich w Bitrze, daje narodowi słowackiemu prawo do autonomii ziemi słowackiej w ramach republiki Czeskosłowackiej na zasadzie federacyjnej.

Tego naszego prawa nigdy się nie zrzekniemy, tym bardziej, że zostało ono potwierdzone przez historyczno-filozoficzny rozwój narodów w ciągu ostatnich stuleci.

Nie odchylimy się od chrześcijańskich podstaw kultury i od naszych tradycyj narodowych. Dlatego odrzucamy w naszej polityce wewnętrznej i zagranicznej kierunki, które przynoszą z sobą rozstrój społeczeństw i zanik kultury europejskiej. W szczególności potępiamy współpracę z międzynarodowym przedstawicielem ideologii materialistycznej i siewcą rozkładowych haseł. Przystępujemy do frontu antykomunistycznego po stronie narodów, kierujących się zasadami chrześcijańskimi.

Za te podstawowe zasady naszego programu nie przestaniemy walczyć aż do ich zupełnego uskutecznienia".

Sympatia narodu francuskiego

BRATISLAWA, 24. 9. W zjeździe stronnictwa ks. Hlinki w Piszczanach wziął udział jako gość były prefekt policji paryskiej dep. Jean Chiappe, znany z przekonań narodowych, który w sekcji politycznej zjazdu zabrał głos, zapewniając Słowaków o sympatiach, jakie żywi dla nich naród francuski, oraz stwierdzając, że obydwa narody łączą głębokie uczucia religijne i narodowe, jak również negatywne stanowisko wobec bolszewizmu, z którym należy prowadzić bezwzględną walkę na wszystkich frontach.

Liga Narodów marionetką w rękach Litwinowa

Mowa o sankcjach w sprawie Hiszpanii

GENEWA, 24. 9. (tel. wł.). Decyzja Zgromadzenia Ligi Narodów, uznająca prawidłowość pełnomocnictw abisyńskich, wywołała wszędzie sensacyjne, ale raczej niekorzystne wrażenie.

Analizując te wydarzenia, mówi się tu powszechnie o storpedowaniu Ligi Narodów przez komisarza Litwinowa. Gra ta bowiem jest jego jedynie dziełem i w interesie sowieckim była przeprowadzona. Sowietom w ich działalności antyfaszystowskiej zależy bowiem na utrąceniu możliwości konferencji locarneńskiej oraz na uniemożliwieniu Włochom dostępu do Genewy w czasie sesji obecnej ze względu na aktualność problemu hiszpańskiego.

Ze sprawą Hiszpanii jest bowiem sprawa abisyńska ściśle ze spolona. Chodzi mianowicie o to, że Litwinow, dopuszczając delegację negusa, pragnie tym samym stworzyć precedens na rzecz rządu hiszpańskiego frontu ludowego, który lada chwila znaleźć się może w bardzo podobnej sytuacji. Ręki sowieckiej, pomagającej Hiszpanii, dopatrują się tu również w tendencjach antyportugalskich, idących aż tak daleko, że poważnie rozważa się możliwość rozpętania przeciw niej aparatu sankcyjnego, jak by nie dosyć już było dla Ligi tak kompromitujących doświadczeń z sankcjami antywłoskimi.

W ten sposób rząd sowiecki upiekł w Genewie na jednym rożnie dwie conajmniej pieczenie. Przede wszystkim zmniejszył do zera widoki zwołania konferencji mocarstw zachodnich, a następnie usunął na pewien przeciąg czasu Włochy z areny współpracy międzynarodowej. Co do zabiegów hiszpańskich, to zdaje się, że pomimo całej dobrej woli, nie będą one uwieńczone żadnym rezultatem.

Sprawa incydentu z „Leipzig"

GENEWA, 24. 9. Jutro ma się odbyć posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym reprezentant Wielkiej Brytanii min. Eden, jako sprawozdawca spraw gdańskich, ma przedstawić raport, referując załatwienie przez Polskę, w wyniku powierzonej jej przez Radę Ligi misji, incydentu z krążownikiem „Leipzig".

Próba zjednania Włoch

GENEWA, 24. 9. Postanowiono mimo nieobecności delegacji włoskiej wybrać ją manifestacyjnie do prezydium. Rzecz natrafiła na pewne trudności, bo zazwyczaj głosuje się imiennie na delegatów, a delegaci włoscy nie byli wogóle wyznaczeni. Trudność ta została jednak przezwyciężona w ten sposób, że głosowano na pierwszych delegatów państw, nie wymieniając nazwisk.

Wynik głosowania był następujący: Francja 49 głosów, Wielka Brytania 47, Jugosławia 44, Kanada 39, ZSRR 35, Włochy 32 głosy. Pierwsi delegaci wszystkich tych 6-ciu państw zostali więc wybrani wiceprzewodniczącymi Zgromadzenia.

Praktycznego znaczenia oczywiście wybór ten nie ma, bo Włosi i tak do Genewy nie przybędą.

Cała Łódź będzie mogła

przerabiać len zamiast bawełny

Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił na swym ostatnim posiedzeniu wnioski w sprawie popierania krajowych surowców włókienniczych. W związku z tym powołano komisję standaryzacyjną lnu i konopi, której zadaniem będzie opracowanie norm sortowania tych włókien. Bodźcem, przyśpieszającym standaryzację będzie zwrot ceł przy wywozie lnu standaryzowanego.

Ograniczenia przywozu dotyczą surowców zagranicznych, a mianowicie sisalu, manilli i fibru, których import zredukowany jest do ram niezbędnych do wyrobu artykułów, gdzie surowce te są nie do zastąpienia. Postanowiono również ograniczyć w miarę możności kontyngenty umowne na import lnu, powrozów i t. p.

Poza tym polecono opracowanie wniosku, mającego na celu wzmożenie prac nad kotonizacją włókna krajowego, która umożliwi pracę nad lnem maszynom przystosowanym tylko do przędzenia bawełny i juty, oraz wniosku, warunkującego racjonalne uruchomienie i rozwój przemysłu kotonizowania włókna w dzielnicach produkujących to włókno, w szczególności na kresach wschodnich, w drodze koncesjonowania tego przemysłu.

Jednocześnie polecono popieranie dalszych prac nad udoskonaleniem metod kotonizowania.

Prace nad kotonizacją lnu posuwają się, jak dotąd, ospale, a tymczasem sprawa ta ma zasadnicze znaczenie, bo pokonanie trudności technicznych kotonizacji umożliwiłoby przerabianie lnu we wszystkich fabrykach łódzkich.

Mocarstwo europejskie

Wspomaga Arabów w Palestynie

Rewelacje „Timesa"

LONDYN, 24. 9. „Times" ogłasza interesujący artykuł swego korespondenta z Jerozolimy o sytuacji wojennej w Palestynie. „Times" podaje cyfrę wojsk brytyjskich, skoncentrowanych obecnie po nadejściu nowych posiłków w Palestynie na 30 tys. Cyfra podana przez „Times" niewątpliwie jest autentyczna i stanowi prawdziwą rewelację, ponieważ dotychczas przypuszczano, iż ilość wojsk brytyjskich w Palestynie wraz z wysłaną obecnie dywizją wynosi najwyżej 20 tys. Cyfra 30 tys. wojsk jest oczywiście nieproporcjonalnie wielka na tak małym obszarze jak Palestyna, której ludność wynosi zresztą tylko 1,200 tys. to też wytłumaczenia tego faktu uznać należy nie tylko w konieczności zwalczania powstańców arabskich, ale i w pewnych innych faktach, których łatwo domyślić się z artykułu „Timesa".

Mianowicie wszystkie drogi dostawy broni nie wytłumaczą pojawienia się u powstańców karabinów maszynowych i rewolwerów automatycznych. Broń ta, jak podkreśla „Times" pochodzić może tylko z zagranicznego źródła. „Times" oświadcza, że Arabowie posiadają obecnie nowe zapasy pieniędzy, bez których nie mogliby prowadzić akcji powstańczej. Zdaniem „Timesa" wydaje się wielce prawdopodobnym, że teraz Arabowie naprawdę zasilani są pieniędzmi z tego właśnie obcego źródła.

Rewelacje „Timesa" dowodzą, że skoncentrowanie przez W. Brytanię na wschodnim krańcu Morza Śródziemnego wielkiej stosunkowo siły 30-tysięcznej, posiada związek nie tylko z zaburzeniami w Palestynie.

Ogólnopolski Zjazd Filozoficzny

rozpoczął obrady w Krakowie

KRAKÓW, 24. 9. Dzisiaj w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego nastąpiło uroczyste otwarcie trzeciego polskiego zjazdu filozoficznego przy udziale przedstawicieli nauki zagranicznej.

Odczyt inauguracyjny wygłosił prof. Tatarkiewicz z Warszawy na temat „Okresy filozofii europejskiej", poczym rozpoczęto obrady plenarne odczytami profesorów: Jana Łukasiewicza na temat „Co dała filozofii logika matematyczna" i Czesława Białobrzeskiego „O syntetycznym rozwoju pojęć fizyki".

Po przerwie obiadowej zjazd przystąpił do normalnego toku obrad w 6 sekcjach. Na posiedzeniach tych sekcji wygłoszono 27 referatów.

Jutrzejsze posiedzenie rozpoczną plenarne obrady, na których prof. prof. Leon Chwistek, Kazimierz Ajdukiewicz, Tadeusz Garbowski i Bolesław Gawęcki wygłoszą referaty z dziedziny filozofii.

Po raz pierwszy na zjeździe będą wygłoszone aż trzy referaty na temat filozofii Hoene-Wrońskiego, co świadczy o tym, że filozofowie polscy zaczynają się wreszcie interesować polską filozofią.

Nowa kapituła

orderu „Odrodzenia Polski"

Wobec zakończenia trzyletniej kadencji kapituły orderu „Odrodzenia Polski" Pan Prezydent Rzeczypospolitej na zasadzie art. 6-go ustawy z dnia 4 lutego 1921 r. o ustanowieniu orderu „Odrodzenia Polski" powołał w dniu 5 września r. b. na okres trzech lat nową kapitułę w następującym składzie:

1) Leon Berbecki, generał dywizji, inspektor armii. 2) Bernard Chrzanowski, senator. 3) Prof. dr. Wacław Makowski, wicemarszałek Senatu. 4) Aleksander Osiński, generał dywizji w stanie spoczynku, senator. 5) Władysław Raczkiewicz, wojewoda pomorski. 6) Wacław Sieroszewski, senator. 7) Kazimierz Sosnkowski, generał dywizji, inspektor armii. 8) Lucjan Żeligowski, generał broni w stanie spoczynku, poseł na Sejm Rzeczypospolitej.

Zastępcy:

1) Roman Górecki, generał brygady rezerwy, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego. 2) Wojciech Jastrzębowski, rektor Akademii Sztuk Pięknych, senator. 3) Zofia Szlenkerówna w Warszawie. 4) Dr. Ferdynand Zarzycki, generał brygady w stanie spoczynku, senator.

W dniu 24 września r. b. odbyło się na Zamku pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, jako wielkiego mistrza orderu „Odrodzenia Polski", pierwsze posiedzenie nowej kapituły. Kanclerzem orderu wybrany został przez aklamację gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski, inspektor armii, sekretarzem gen. dyw. Aleksander Osiński, senator, skarbnikiem senator Bernard Chrzanowski.

Proces Z. Dziarmagi i 16 towarzyszy

Wydział VIII karny warszawskiego sądu okręgowego wyznaczył już termin rozprawy procesów politycznych o potajemny zjazd grupy osób, które niegdyś należały do b. ONR. Na dzień 9 listopada br. wyznaczono sprawę Zygmunta Dziarmagi i 16 towarzyszy, którzy odpowiadać mają za udział w potajemnej organizacji.

Jak wiadomo, sprawa ta wynikła z powodu potajemnego zjazdu w Kętach pod Siedlcami i usiłowania zabójstwa zecera Brzezińskiego, na tle politycznym. Na rozprawę wezwano 30 świadków.

Zgon D-ra Józefa Buzka

CIESZYN, 24. 9. Zmarł tu były dyrektor Urzędu Statystycznego, dr. Józef Buzek.

Śp. dr. Buzek pochodził z czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. Zmarły był profesorem Uniwersytetu J. K. we Lwowie, posłem na Sejm. a następnie senatorem. Zorganizował on Główny Urząd Statystyczny, którego dyrektorem był do r. 1929.

Pogrzeb śp. dr. Buzka odbędzie się dnia 25 b. m., po nabożeństwie w Polskim Cieszynie zwłoki zmarłego przewiezione zostaną do miejscowości rodzinnej, Końskie, po stronie czeskiej.

Errata

W numerze wczorajszym na str 6-ej napis pod jedną z ilustracyj uległ zniekształceniu. Powinno być: „Poświęcenie kaplicy pamiątkowej pod Bezdanami".

Żydzi masowo przemycają

waluty, złoto i papiery wartościowe

Straż Graniczna drogą własnego wywiadu stwierdziła, że niejaki Friede Alie Abram, zamieszkały w Kaliszu przy ul. P. O. W. Nr. 26, trudni się zawodowo skupem walut, złota oraz papierów wartościowych. Poddano go obserwacji i przytrzymano w Krotoszynie, gdy zamierzał odprzedać posiadane złoto i waluty osobnikowi przybyłemu z Niemiec specjalnie po odbiór tych walorów.

Organy wykonawcze inspektoratu dewizowego ministerstwa skarbu ustaliły, że niejaka Rachela Weinberg-Kolska, zamieszkała w Poznaniu przy ul. Spokojnej 15a, m. 3, dopuściła się przestępstw dewizowych przez złożenie umyślne nieprawdziwych danych, w celu uzyskania zezwolenia na wywóz zagranicę środków płatniczych.

W Grodnie organy inspektoratu dewizowego ustaliły, że niejaki Bunia Słopak, zamieszkały w Swisłoczy, i Dawid Prużański trudnią się handlem walutami zagranicznymi.

Kiedy Francuzi dadzą

140 mil. zł. na kolej Śląsk — Gdynia

Jak się dowiadujemy, rokowania z przedstawicielami Banque des Pays du Nord i koncernu Schneider - Creusot, prowadzone przez ministerstwo komunikacji i skarbu, nie doprowadziły do ostatecznego podpisania umowy o drugą transzę pożyczki na budowę linii kolejowej Śląsk — Gdynia.

Istnieje jednak podobno nadzieja, że podczas dalszego ciągu rokowań, jakie odbędzie się w końcu bieżącego tygodnia w Paryżu, może nastąpić porozumienie i Polska otrzyma pożyczkę w wysokości 400 milionów franków, t. j. około 140 milionów zł. na budowę kolei Śląsk — Gdynia.

Za zabicie żołnierza

kara po 16-tu latach

ŁUCK, 24. 9. Przed sądem okręgowym w Łucku toczyła się rozprawa przeciw Kuźmie Mojsiejczukowi ze wsi Miłusz, oskarżonemu o to, że w roku 1920 w czasie odwrotu wojsk polskich wspólnie z Teodorem Safinem i Grzegorzem Spiczakiem zabił w swej chacie żołnierza polskiego, który przybył tam, prosząc o posiłek.

Po zabójstwie i obrabowaniu żołnierza ciało jego zagrzebano w dole po kartoflach. Na wiadomość o powrocie wojsk polskich wydobyto ciało żołnierza i wrzucono do Styru.

Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał Mojsiejczuka na 12 lat

Bank Francji

podwyższa stopę dyskontową

PARYŻ, 24. 9. Bank Francji podwyższył stopę dyskontową z 3 do 5 proc.

Przyczyną tego zarządzenia jest konieczność położenia tamy ucieczce złota z Francji do Holandii, Belgii i Anglii, przede wszystkim zaś do Stanów Zjednoczonych.

Wylosowane

Bony F. I.

24 września 1936 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone nr. nr. 2966, 7594, 9144, 10690, 22801, 30469 i 33970.

Czerwoni zalali dolinę Tajo

Narady 6-ciu generałów narodowych

PARYŻ, 24. 9. Według informacyj z Lizbony w Salamance odbyło się zebranie sześciu przewódców powstania, a mianowicie generałów Franca, Mola, Cabanello, de Llano, Gil Just i Saliquet. Na zebraniu tym powzięto szereg poważnych decyzyj, dotyczących ataku na Madryt, jak również akcji pomocy dla kadetów, oblężonych w Alkazarze.

Jak się zdaje, w rezultacie narady postanowiono nie rozpoczynać bezpośredniego ataku na Madryt, lecz w dalszym ciągu prowadzona będzie akcja oskrzydlająca, by zmusić obrońców stolicy, pozbawionych dowozu środków żywności, do wycofania się w kierunku Walencji.

LONDYN, 24. 9. Według doniesień korespondentów madryckich rząd madrycki czyni desperackie wysiłki celem zatrzymania nacierających na Madryt i Toledo kolumn powstańczych. Zarządzono otwarcie szluz rzeki Alberche na południowy zachód od Madrytu, tak, że wielkie masy wody spływają w dolinę Tajo. Rząd madrycki chce w ten sposób utrudnić sforsowanie rzeki Alberche przez powstańców, nie zważając na olbrzymie szkody powstające wskutek tego rozporządzenia.

Pogoda

Wczoraj po południu było w Polsce na ogół pogodnie i stosunkowo ciepło. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 10 st. na Hali Gąsienicowej, 14 w Warszawie i Grodnie, 15 w Wilnie i Zakopanem, 16 we Lwowie i Kielcach, 17 w Łodzi i Lublinie, 18 w Bydgoszczy i Cieszynie, 19 w Toruniu i Kaliszu, 20 w Przemyślu.

Dziś — na ogół pochmurno i mglisto, z rozpogodzeniami w ciągu dnia. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry miejscowe. Na południo-wschodzie drobne deszcze.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony. 666-62 (sekretarjat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 11—12.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: Prenumerata 691-66, Księgowość i Kasa 220-30. Dział Ogłoszeń i Kantor — Aleje Jerozolimskie 3a, I piętro. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59. Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Wojciech Zaleski. Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.